MAŁA
Historya Polska
DLA SZKÓŁ POLSKICH

Ozdobiona 26 obrazkami.



CHI[illegible]GO, ILL.
[illegible]rukiem i nakładem P[illegible]sh American Publ. [illegible]
1145 No[illegible] Street.

MAŁA

Historya Polska

DLA SZKÓŁ POLSKICH

Ozdobiona 26 obrazkami.



CHICAGO, ILL.
Drukiem i nakładem Polish American Publishing Co.

Ucz się ojczystych dziejów, wzrastająca młodzi,
Niech się w nich serce krzepi, pamięć nie zawodzi,
Bo twa wiara, twój język i przeszłość w ojczyźnie
Są to jedyne skarby, coś wzięła w spuściznie!

Wyjątek z "Pieśni o Dziejach Polski"

M. Dzieduszyckiego.

Co jest Historya Polska?

Ziemia, po której chodzimy, w której spoczywają prochy naszych przodków, zowie się ziemią polską czyli w skróceniu Polską, a naród, do którego należymy, jest to naród Polski. Już kilkadziesiąt lat zostaje naród polski pod obcem panowaniem, nie posiadając własnego króla i rządu, ale dawniej była Polska sławną, wielką i potężną. Otóż jak dawniej było w Polsce, jak się w naszym kraju szerzyła wiara chrześcieńska, jacy w Polsce żyli królowie, bohaterowie, święci i uczeni ludzie, jakie Polacy prowadzili wojny, jak się starali o wzrost oświaty, tego wszystkiego uczą nas dzieje polskie czyli historya polska, gdyż dzieje a historya znaczy jedno i to samo.

Polska jest naszą Ojczyzną tj. matką n wszystkich, którą kochać, dla której żyć i umier jest obowiązkiem wszystkich prawych Polaków Polek. I dzieci polskie powinny kochać Polskę i dla jej dobra pracować. Kto szczerze kocha Ojczyznę, ten stara się poznać jej przeszłość, a tego uczą dzieje czyli historya polska.

Uczcie się zatem pilnie wszyscy, a szczególniej wy chłopczyki i dziewczęta polskie, historyi polskiej. Pamiętajcie sobie, że jak nie może być dobrym katolikiem ten, kto nie zna choć pacierza i sześciu prawd, tak też nie może być ten dobrym Polakiem lub Polką, kto nie zna dziejów ojczystych.

Niniejsza książeczka podaje w krótkości najważniejsze zdarzenia z przeszłości naszego narodu. Czytajcie w niej pilnie i uczcie się na pamięć historyi polskiej, a gdy cnoty przodków naśladować, błędów zaś unikać będziecie, wtedy Bóg nam będzie błogosławił, tak że nasza biedna Ojczyzna zajaśnieje znowu szczęściem i potęgą.

O Słowianach.

Polacy pochodzą od Słowian, zatem należy najprzód podać o nich wiadomość.

Dawnemi czasy był wielki lud, który nosił nazwę Słowian Nazwali się tak dla tego, ponieważ mogli się porozumiewać za pomocą słowa czyli języka.

Był to lud łagodny, gościnny i pracowity. Dawni Słowianie nie czynili nikomu krzywdy. Nie było w Słowiańszczyźnie, tj. w kraju przez Słowian zamieszkanym, żebraków i złodziejów. Słowianie trudnili się rolnictwem i pasterstwem, a miłowali nad życie wolność i równość.

Słowianie dzielili się na drobne plemiona. Nad Wartą i jeziorem Gopłem przebywali Polanie; nad Wisłą, gdzie dziś Warszawa, Mazurowie; w Szlązku i w podkarpackiej krainie Chrobaci, a prócz tego byli Pomorzanie, Ślęzanie, Drewlanie, Łużyczanie itd. Polacy powstali głównie z połączenia Polan, Mazurów i Chrobatów, później przyłączyli się do nich Pomorzanie i Ślęzanie.

Dawni Słowianie nie wiedzieli nic o Jezusie i N. Maryi Pannie, kłaniali się fałszywym bogom, jednakże mieli już przeczucie o jednym Bogu, gdyż

wierzyli, że wszystkimi bogami i boginiami rządzi jeden najwyższy Bóg w niebiesiech.

Główniejszemi bóstwami Słowian byli: Światowid, Prowe, Radegast, Marzanna, Nija itd.

Od Słowian pochodzą nietylko Polacy, ale także Czesi, Rusini, Serbowie, Chorwaci, Łużyczanie i inne narody słowiańskie. Są to nasi bracia, których powinniśmy miłować i starać się z niemi o połączenie.

Dzieje Polski niepewne czyli bajeczne.

Jak człowiek nie pamięta dobrze tych czasów, kiedy był niemowlęciem, tak i każdy naród nie zna dobrze początków swojej historyi. Są to dzieje niepewne, to znaczy, że nie wiadomo, co w tych dawnych czasach uważać za prawdę, a co za zmyślenie.

Lech uważany jest za pierwszego księcia polskiego. Powiadają, że przybył z swym ludem do dzisiejszej Wielkopolski, gdzie założył podobno miasto Gniezno.

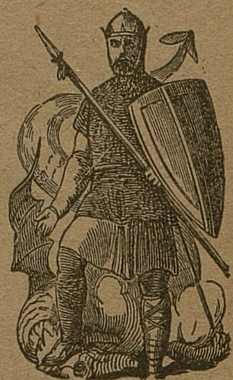
Znalazłszy gniazdo białych orłów, przybrał, jak piszą stare księgi, orła białego w czerwonem polu za godło Polaków.

Lech miał, jak opowiadają, dwóch braci Czecha i Rusa, a gdy się z niemi po wielu latach rozłączenia znowu poznał na nowo, założył na tę pamiątkę pospołu z braćmi miasto Poznań.

Po Lechu miał panować **Wizymir,** potem **dwunastu wojewodów,** a po nich

Krakus miał w Polsce rządzić. Ten założył, jak powiadają, miasto Kraków i zabił olbrzymiego

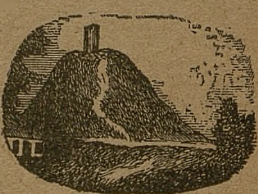
smoka. Po nim nastąpiła piękna i dobra księżna **Wanda**, która wolała raczej w Wiśle się utopić, aniżeli za męża wziąć niemieckiego księcia Rytygiera.



Krakus.

Krakusowi i Wandzie usypali nasi przodkowie wielkie mogiły na pamiątkę pod Krakowem.

Po Wandzie panowało znowu **dwunastu wojewodów**, a potem **trzech Leszków i dwóch Popielów.** Ostatniego Popiela, jak podanie ludowe twierdzi, pożarły myszy za to, że potruł stryjów. Podanie to nie jest prawdziwe, bo trudno przypuścić, aby myszy miały się rzucić na człowieka.



Mogiła Wandy.

Piast, syn Chociszki, był podobno po zgonie Popiela rządzcą Polski obranym. Czy Piast istotnie panował — trudno dziś rozstrzygnąć, ale to jest pewnem, że istotnie żył około r. 863 w Kruświcy. Piast był rolnikiem i kołodziejem, a słynął z poczciwości i z dobrego gospodarstwa. Każdego przychodnia chętnie przyjmował do swej chaty. Gdy razu pewnego Popiel odpędził dwóch podróżnych ze swego zamku, wtedy przyjął ich Piast gościnnie, Tymi podróżnymi byli podobno święci Cyryl i Metodyusz, którzy nawracali Słowian na wiarę chrześciańską. Na Piaście kończą się niepewne dzieje Polski.



Piast i Rzepicha zapraszają przychodniów do swej chaty.

Potomkowie Piasta, zwani Piastami, rządzili przeszło 500 lat w Polsce, a w Szlązku 800 lat.

Królowie polscy z rodu Piasta.

Ziemowit był synem Piasta. Jest to pierwszy pewny książę narodu. On położył niejako pierwsze podwaliny Polski.

Po nim panowali **Leszek** i **Ziemomysł.** Synem Ziemomysła jest

Mieczysław I, który jak poprzednicy był początkowo poganinem, lecz za namową swej żony Dąbrówki, księżniczki czeskiej, która już była chrześcianką, przyjął r. 965 chrzest święty w Gnieźnie. Za jego przykładem wkrótce cały naród został chrześciańskim. — Mieczysław założył kościoły

w Gnieźnie, w Poznaniu, w Trzemesznie, w Smogorzewie, a zapewne i w wielu innych miejscach, tylko że nie doszła o tem żadna wiadomość. Mieczysław nie tylko tem się zasłużył, że rozszerzył w Polsce wiarę chrześciańską, ale i granice kraju rozszerzał i bronił ich od nieprzyjaciół. Mieczysław rządził Polską przez lat 30, zakończył życie w Poznaniu 992 roku.

Bolesław Wielki czyli Chrobry, syn Mieczysława, panował od r. 992 do 1025. Jest to nasz największy król i wojownik, rzeczywisty założyciel i twórca państwa polskiego. Do jego czasów była Polska jeszcze bardzo mała. Bolesław rozszerzył daleko i szeroko granice Polski, gdyż na północ dochodziły jej granice aż do morza Bałtyckiego, na zachód do rzeki Sali, na południe aż za Karpaty po rzekę Cisę szła granica Polski, a na wschód sięgały rządy Bolesławowe do rzeki Dniepru. Złączył on w jedno kilka plemion słowiańskich. Bolesław ma tę wielką zasługę, że chrześciaństwo, zaprowadzone przez jego ojca, utwierdzał przez zakładanie nowych biskupstw i kościołów. Krzewił też oświatę przez zakładanie szkół i klasztorów i opiekował się ludem wiejskim, nie pozwalając ciemiężyć kmieci.

Jeszcze wtedy było w Polsce wielu skrytych bałwochwalców: tych św. Wojciech nawracał do religii chrześciańskiej. Nareszcie pobożny ten mąż, zasłyszawszy o poganach pomorskich i pruskich, poszedł tam szerzyć wiarę chrześciańską i tam też od srogich pogan śmierć męczeńską poniósł za wiarę.

Bolesław, skoro się o tem dowiedział, sprowa-

dził zaraz ciało świętego męczennika do Polski i złożył je uroczyście w Gnieźnie. Odtąd z całej Polski schodzą się pielgrzymi do grobu św. Wojciecha, najpierwszego naszego patrona.

Bolesław Wielki taką sobie zjednał powagę, że aby się z nim zapoznać odwiedził go r. 1000 cesarz niemiecki Otton. Bolesław przyjął cesarza bardzo wspaniale w Gnieźnie, a Otton na znak swej przyjaźni włożył na głowę Bolesława własną koronę, uznał go królem, czego dotąd cesarze niemieccy przyznać panującym w Polsce nie chcieli.

Wojował jeszcze Bolesław z cesarzem niemieckim Henrykiem, następcą Ottona, który rościł sobie prawo do jakiegoś zwierzchnictwa nad Polską, i tak go pobił, że go musiał tenże o pokój prosić; także z Czechami i Rusinami. Roku 1018 zdobył Bolesław wielkie miasto Kijów nad rzeką Dnieprem. Wjeżdżając do tego miasta, ciął mieczem w bramę. Miecz się wyszczerbił, ztąd dostał nazwę *Szczerbca*. Później miecza tego używali królowie polscy do koronacyi.

R. 1024 koronował się Bolesław uroczyście na króla polskiego: w rok potem życie zakończył. Prochy jego spoczywają razem z prochami ojca jego Mieczysława w katedrze poznańskiej, gdzie wznosi się w złotej kaplicy piękny pomnik na pamiątkę tych dwóch wielkich naszych rządzców. Wyobrażenie tego pomnika macie niżej. Ten z krzyżem jest Mieczysław, a opierający się na mieczu jest Bolesław.

Za czasów Bolesława Chrobrego było bardzo wiele złota w Polsce, a o srebro niewiele dbano, gdyż było go tyle co plew.



Mieczysław I i Bolesław Wielki.

Młodych ludzi, którzy się uczyć nie chcieli lub takich co złe broili, brał Bolesław ze sobą do łaźni, gdzie ich po ojcowsku upomniawszy, rózgą chłostał. Ztąd powstało przysłowie: "Sprawić komu łaźnię", którego się wtenczas używa, jeżeli ktoś karę odebrał.

Po zgonie Bolesława panował **Mieczysław II,** który nie rządził tak dobrze, jak jego ojciec. Z wszystkich stron napadali nieprzyjaciele na Polskę, a że nie zdołał im się obronić, dla tego ze wzglę-

du na wielkość ojca, Gnuśnym go nazwano. Umarł r. 1034. Po nim rządziła krajem żona jego Ryksa,*) lecz jeszcze gorzej się działo, aż wyjechała z kraju, zabrawszy z sobą syna i polskie klejnoty, a mianowicie koronę. Tym sposobem powstał w Polsce nieład, z którego korzystali zaraz Czesi i pod dowództwem Brzetysława złupili Polskę. Znaczna część ludu wróciła do bałwochwalstwa.

Tylu klęskami dotknięci Polacy posłali po Kazimierza, syna Mieczysława. Ten wrócił r. 1040. Wszyscy radowali się z jego przybycia, wołając "Witaj gospodynie" tj. panie. **Kazimierz** zaprowadził w Polsce znowu porządek, ztąd nazwany *Odnowicielem* Polski. Umarł 1058 roku w Poznaniu.

Po nim nastąpił syn jego **Bolesław,** zwany dla swej dzielności *Śmiałym,* a że był bardzo hojnym, więc go i *Szczodrym* zwano. Przeniósł on stolicę Polski z Gniezna do Krakowa.

Liczne i szczęśliwe prowadził Bolesław wojny w Węgrzech, Czechach i na Rusi, przez co szerzył sławę imienia polskiego. Założył klasztor Benedyktynów w Mogilnie, które leży nad jeziorem niedaleko Gniezna. Niestety! Bolesław Śmiały obok cnót miał wielkie wady. Upominał go biskup krakowski Stanisław Szczepanowski, aby zaniechał złych postępków. Obraził się o to król i uniesiony gniewem zabił świętego Stanisława, za co zmuszony był z kraju uchodzić. Umarł Bolesław daleko na obcej ziemi.

Po nim wstąpił na tron brat jego **Władysław Herman,** który się już nie koronował koroną kró-

---

*) Kości Ryksy spoczywają w wspaniałej katedrze kolońskiej, nad Renem. Na nagrobku jaśnieje polski napis.

lewską, ale mianował się książęciem, gdyż za zabójstwo św. Stanisława odjął papież królom polskim prawo koronacyi. Panował lat 21. Rządzić nie umiał a wojować nie lubił.

Synem i następcą Władysława Hermana był **Bolesław Krzywousty**, jeden z najbitniejszych monarchów Polski; wygrał przeszło 40 bitew. Już jako dziewięcioletnie pacholę wyruszył na wojnę i bił się mężnie, a gdy liczył lat 14, przyczynił się głównie do zwycięztwa nad Pomorzanami, za co go ojciec ozdobił rycerskim pasem.

Bolesław, wstąpiwszy na tron, miał liczne zatargi z powodu brata Zbigniewa, który na niego podburzał nieprzyjaciół. Bolesław kolejno wszystkich pokonał. Walczył w Czechach, Węgrzech i na Rusi, a największe zwycięztwo odniósł nad Henrykiem V, cesarzem niemieckim na Psiem Polu pod Wrocławiem. Pamięci godne, że niemieckie wojsko śpiewało pieśń na cześć naszego króla, choć zagrożono karą śmierci temu, ktoby tę pieśń nucił. Wielką zasługą Bolesława jest nawrócenie Pomorzan na chrześciaństwo, w czem mu głównie dopomagał biskup, święty Otton.

Bolesław Krzywousty podaje młodzieży piękny wzór czci dla rodziców, gdyż przez pięć lat chodził po śmierci ojca w żałobie, a przez całe życie nosił jego obraz na piersiach. Umierając Bolesław podzielił Polskę pomiędzy czterech synów, przez co wielki błąd popełnił. Najstarszy z nich, książe krakowski, miał mieć władzę nad wszystkimi innymi. Ale cóż, kiedy go nie zawsze inni słuchali! Umarł Bolesław 1139 r. w Płocku, gdzie też pochowany.

Podział Polski wywołał zgubne dla naszej ojczyzny następstwa i stał się powodem licznych wojen. Polska rozdrobniona na księstwa nie mogła skutecznie bronić się przed napadającymi ją nieprzyjaciołmi, przez co ponosiła wielkie straty. Książęta kłócili się, prowadzili między sobą wojny, a naród na tem najwięcej cierpiał. W takiem smutnem położeniu pozostała Polska przez półtora wieku.

Władysław II, jako najstarszy syn Krzywoustego, został obdarzony największą częścią Polski z Krakowem i odebrał zwierzchnictwo nad braćmi. Widząc, że podział kraju jest klęską dla Polski, chciał połączyć w jedno rozdzielone części, ale nie dokonał swego zamiaru, gdyż pobity przez braci pod Poznaniem, zmuszony był uchodzić do Niemiec. Po nim panował

Bolesław IV Kędzierzawy. Za jego czasów doznali Polacy wielkiego upokorzenia, gdyż cesarz niemiecki, Fryderyk Rudobrody, wtargnął z wielkiem wojskiem do Polski, aby się pomścić za Władysława. Bolesław nie mógł stawić skutecznego oporu, dla tego zawarł pokój pod uciążliwemi warunkami, a mianowicie oddał Szlązk synom Władysława II.

Szlązk miał z początku własnych książąt z rodu Piasta. Z początku książęta Szlązcy uznawali zwierzchnictwo królów polskich, później przecież poddali się królom czeskim. Szlązk, zwany niegdyś Staropolską, jest to bogata kraina w kopaliny, a mianowicie w srebro, ołów i węgiel kamienny. Wielka to szkoda dla Polski, że ta piękna dzielnica odpadła od naszego kraju!

Mieczysław III, zwany *Starym*, syn Bolesława Krzywoustego, który dostał Wielkopolskę,

objął teraz główne rządy po Bolesławie IV, ale zbyt gwałtowny nie podobał się narodowi, więc zniewolony został do ustąpienia tronu Kazimierzowi, najmłodszemu synowi Krzywoustego.

Kazimierz dobrze rządził i dla tego otrzymał przydomek: **Sprawiedliwy.**

Podczas ciągłych zajść między braćmi namnożyło się w Polsce wiele bezprawia, przeto Kazimierz zwołał r. 1180 zjazd biskupów i panów do Łęczycy, aby nadać sprawiedliwe prawa. Naród je wdzięcznie przyjął i błogosławił Kazimierza. Także nieprzyjaciół Polski niejednokrotnie Kazimierz zwyciężył.

Był tu dobry, dziwnie łagodny i sprawiedliwy monarcha. Grał razu pewnego z dworzaninem w kostki. Ten przegrawszy, uderzył w twarz księcia. Rzucili się wszyscy na zuchwałego dworzanina, ale Kazimierz kazał go wolno puścić, mówiąc: "Ja zawiniłem, iż grając z nim do gniewu go pobudziłem". Jakiż to piękny przykład przebaczania uraz, a zarazem przestroga, aby nie grać zbytecznie w karty, kostki itd. o pieniądze. Umarł r. 1194.

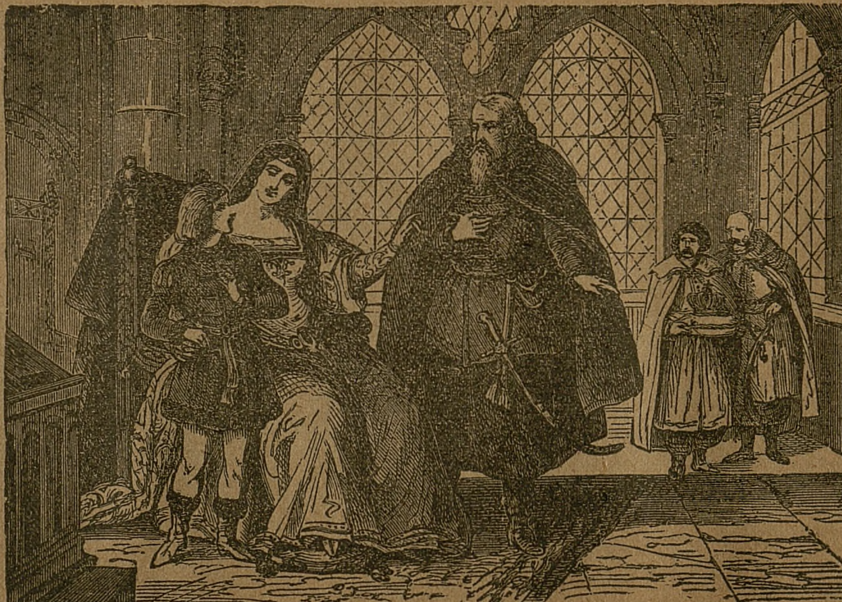
Po Kazimierzu zaczął panować sześcioletni syn jego **Leszek Biały,** od jasnych włosów tak nazwany, pod opieką matki swej Heleny; ale wkrótce chciwy władzy stryj jego umiał różnemi sposobami nakłonić Helenę, że ta jemu rządów ustąpiła i tak zaczął panować **Mieczysław III powtórnie,** pozbawiwszy bratanka tronu. Ale panowanie Mieczysława i teraz niczem pomyślnem ani ważnem nie odznaczyło się, wreszcie umarł roku 1202. Ze śmiercią jego ofiarowali panowie polscy koronę znowu Leszkowi, ale pod warunkiem, aby oddalił swego nauczyciela i opiekuna Goworka.

Leszek daje piękny przykład miłości dla nauczycieli, gdyż pod takim warunkiem nie przyjął korony. Wolał utracić dostojeństwo niż cnotę. Jest o tem śliczny wiersz Niemcewicza, zaczynający się od słów: "Od dworaków opuszczona". Któreż z was umie go na pamięć? — Zaproszony tedy został na tron **Władysław Laskonogi**, syn Mieczysława, lecz panował tylko 4 lata. Polacy nie bardzo go lubili, więc dobrowolnie ustąpił, poczem **ponownie Leszek Biały** rządził do roku 1227. Był dobry, szlachetny, sprawiedliwy, lecz w rządach nie bardzo mu się powodziło. — Zabity został w Gąsawie przez Świętopełka, rządzcę pomorskiego, który z pod panowania polskiego wyłamać się usiłował, aby zostać udzielnym księciem.

W tym czasie wezwał *Konrad, książe mazowiecki,* przeciw pogańskim ale bitnym Prusakom, którzy dzielnicę jego ustawicznie napadali, nie mogąc ich pokonać, niemiecki zakon Krzyżaków i oddał im ziemię chełmińską i lubawską, byleby go od napadów ze strony Prusaków bronili.

Krzyżacy, tak zwani od krzyża, który na płaszczu nosili, z czasem wprawdzie zupełnie pognębili Prusaków, ale niedługo stali się największymi Polski wrogami, gdyż nietylko łupili polskie kraje, ale chcieli nawet Polskę zawojować. — Sprowadzenie to Krzyżaków stało się w przyszłości powodem długich i upornych z nimi wojen i jednem z największych nieszczęść dla Polski.

Następca i syn Leszka, **Bolesław V. Wstydliwy,** panował z królów polskich najdłużej. Za jego panowania Tatarzy, dziki i wojowniczy lud azyatycki, dwa razy wpadli do Polski (r. 1241 i

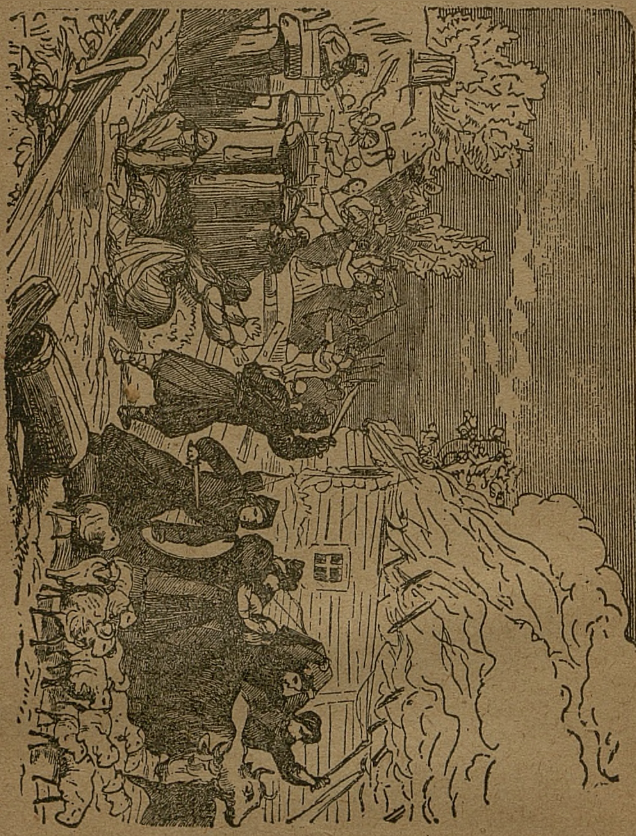


Panowie polscy ofiarują Leszkowi Białemu koronę.

1260) i srodze ją za każdym razem spustoszyli. Straszna dzicz pogańska najeżdżając nagle, rabowała co jej wpadło pod rękę, łupiła kościoły, zabijała starców, a młodych i zdrowych zabierała w ohydną niewolę. Przeminęła wreszcie tatarska nawała, ale stan kraju, gdzie zawitali Tatarzy, był okropny i wiele czasu potrzeba było, aby go znowu podnieść. Wielce się do tego przyczyniła żona Bolesława, królewna węgierska św. Kinga czyli Kunegunda, bogobojna i dobroczynna pani. Ona też przez sprowadzenie biegłych górników z Węgier, gdzie sztuka górnicza była wówczas już udoskonalona, istniejące wprawdzie ale zaniedbane kopalnie soli w Wieliczce doprowadziła do kwitnącego stanu. Umarł Bolesław bezdzietnie. Po nim rządził książe sieradzki

Leszek Czarny, którego panowanie upłynęło wśród ciągłych walk to z Rusią, to z Litwinami, to z Jadźwingami na dzisiejszem Podlasiu. Tym ostatnim taką zadał srogą klęskę, że wkrótce zupełnie wyginęli. Za jego panowania Tatarzy po raz trzeci nawiedzili Polskę nowym wielkim napadem w r. 1227. Wyszło naprzeciw rycerstwo polskie, ale nie zdołało im się oprzeć, sam książe Leszek, jak to dawniej już czynił Bolesław Wstydliwy, ratował się ucieczką do sąsiednich Węgier. W napadzie tym Tatarzy zabrali wielu jeńców; samych panien przeszło 20,000 uprowadzić mieli z sobą do niewoli. Przez kilka lat po jego zgonie trwały znowu krwawe zatargi, bo Leszek dzieci nie zostawił.

Różni książęta ubiegali się o panowanie, między innymi także brat zmarłego Leszka Czarnego Wła-



Napad Jadźwingów.

dysław Łokietek, tak zwany z powodu małego wzrostu, aż w końcu objął r. 1295 najwyższą władzę

Przemysław, książę wielkopolski, który otrzymawszy w spadku Pomorze, był potężnym władzcą. On to pierwszy po Bolesławie Śmiałym znowu się koronował uroczyście w Gnieźnie na króla polskiego 1295 r. W ten sposób przywrócił chwałę imienia polskiego. Niedługo wszakże Polacy cieszyli się swym królem, co starał się Polsce przywrócić dawną świetność, bo już w siedm miesięcy po koronacyi za sprawą książąt brandenburskich, lękających się wzrostu jego potęgi, został Przemysław zamordowany w Rogoźnie.

Po Przemysławie przyszedł do rządów **Władysław Łokietek** w Wielkopolsce; tymczasem Krakowianie wezwali na tron **Wacława,** króla czeskiego, aby przez połączenie z Czechami zapewnić Polsce szczęśliwą przyszłość. Gdy jednak wojska Łokietkowe zaczęły się dopuszczać różnych nadużyć, gdy i sam Łokietek niejedną zdrożność popełnił i poddanych uciskał, przyszło do tego, że i Wielkopolanie na Wacława się zgodzili. Wacław odbył koronacyą w Gnieźnie, ale już po czterech latach zakończył życie. Wtedy **znowu** objął rządy **Władysław Łokietek** i odtąd rządził mądrze i sprawiedliwie i należy do naszych najdzielniejszych królów. Gdyby wszyscy polscy królowie byli takimi, jak Łokietek, nigdyby nasza Ojczyzna nie upadła. Trzy razy Władysław był tułaczem, ale ponieważ działał przezornie i wytrwale, osięgnął w końcu cel swoich życzeń. R. 1320 został ukoronowany uroczyście w Krakowie. Odtąd już królowie polscy nie w Gnieźnie, ale w Krakowie byli koronowani.

Dwie ma wielkie zasługi Łokietek. Połączył on na nowo w jedno znaczną część krain polskich, a mianowicie Wielkopolskę z Małopolską i poznał, jak może żaden inny król polski, wielkie niebezpieczeństwo, grożące Polsce od Krzyżaków.

Krzyżacy, których to dawniej na nasze nieszczęście sprowadził i osadził na swoim chlebie książę mazowiecki Konrad, podbiwszy pogan pruskich, już nieraz dokuczali naszym nie mało, a teraz zabrali nam Gdańsk i Pomorze. Aby więc tem przemożniej na Krzyżaków, tych niegodziwych nieprzyjaciół. uderzyć, szukał Łokietek przyjaźni z sąsiednią Litwą, której też Krzyżacy dopiekali, chcąc niby rozszerzyć tam wiarę chrześciańską, bo Litwini jeszcze wtedy byli poganami. Panował wówczas na Litwie Giedymin; otóż Łokietek ożenił syna swego Kazimierza z jego córką Aldoną, która prócz przymierza, wielu skarbów, przywiodła nadto z sobą do Polski 24,000 niewolników, których Litwini różnemi czasy w wojnach z niej zabrali. Oj była to dopiero radość w Polsce, kiedy tyle jeńców powróciło do swych rodzin! Mając teraz Litwę za sobą, uderzył Łokietek śmiało na Krzyżaków i srodze w końcu ich pobił w pamiętnej bitwie pod wsią Płowcami na Kujawach 1331 r.; do 20,000 Krzyżaków padło na placu.

Był to ostatnie dzieło Łokietka. Znużony ciągłemi wojnami i przyciśniony wiekiem w dwa lata po tem zwycięztwie Bogu ducha oddał; pochowany w Krakowie.

Po bitwie pod Płowcami objeżdżając Władysław Łokietek pole, na którem się bili, spostrzegł pomiędzy rannymi rycerza polskiego, który był

ciężko skaleczony, a jednak miał tyle przytomności, że ręką zakrywał rany. Król widząc to, odezwał się: "Jak ten nieborak cierpieć musi". Na to

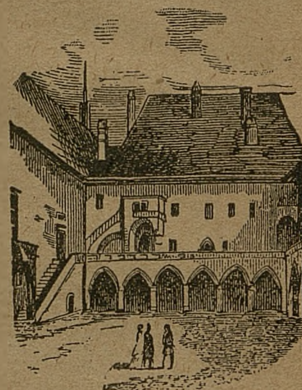

Po bitwie pod Płowcami.

odpowiedział ranny: "Więcej ja królu wycierpiałem od złego sąsiada, niż z tej rany". Nazywał się ten rycerz Floryan Szary. Król w uwielbieniu dla takiego męztwa kazał rannego opatrzyć, a gdy przyszedł do zdrowia, kupił ziemię sąsiada i ofiarował mu ją. Od tego Floryana pochodzi sławny ród Zamojskich.

Kazimierz Wielki syn i następca Łokietka nie był wojowniczego ducha, przytem Polska po tylu wojnach potrzebowała spokoju, więc zrzekł się Pomorza i dał je Krzyżakom a Szląsk przyznał Czechom, którzy go sobie w tym czasie

przywłaszczyli. Za to zajął się gorliwie pracami pokojowemi, starając się o podniesienie wycieńczonego ciągłemi wojnami kraju, aby się zaludnił i zbogacił.

Dbały o oświatę dał pierwszy początek akademii czyli wszechnicy w Krakowie. Już przeszło pięć set lat istnieje owa najwyższa szkoła, zwana także uniwersytetem, krzewiąc w ziemiach polskich oświatę.


Wszechnica Jagiellońska.

Starał się też król Kazimierz usilnie o sprawiedliwość, dla tego wszech sił dokładadał, aby nadać dobre prawa Polsce. Jego wiekopomnem dziełem jest tak zwany **statut wiślicki,** tj. zbiór praw uchwalony i przyjęty w mieście Wiślicy (1347).

Dźwigał Kazimierz rólnictwo, handel i przemysł. Starał się o dobre drogi, budował liczne kościoły i zamki, a miasta otaczał warownemi murami, dla tego zowią go założycielem miast polskich. Powiedziano o nim słusznie, że zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną. Rozszerzył też znacznie granice Poiski, gdyż przyłączył do niej Ruś czerwoną z miastami Lwów i Halicz. Opanował także Wołyń, a nakoniec uczynił księstwo mazowieckie, dotąd niezależne, Polsce podwładnem. Słowem był to prawdziwy ojciec naszego narodu, król dobry, oszczędny i sprawiedliwy.

Roztropna jego oszczędność sprawiła, że gdy

r. 1363 wyprawiał gody weselne swej wnuczce, dał jej 100,000 dukatów posagu, a do Krakowa przybyło wówczas pięciu królów i kilkunastu książąt. Takiej sumy, która znaczy prawie tyle co dziś milion talarów, nie mógł dać wówczas żaden król w Europie. Nietylko Kazimierz, ale i wójt miasta tego Mikołaj Wierzynek wszystkich tych monarchów u siebie suto podejmował i bogate dary na pamiątkę im ofiarował.

Wielką zasługę zjednał sobie Kazimierz z powodu opieki, jaką otaczał lud wiejski. Nie pozwalał on krzywdzić włościan, a bardzo często surowo karał możnych panów, jeżeli lud uciskali. Chodził nieraz przebrany po kraju, aby się dowiedzieć o skargach wieśniaków. To też pozyskał sobie chlubny przydomek króla chłopów.

Dobry król Kazimierz rozciągnął swą troskliwość i dla Żydów. Prześladowano ich w tym czasie w innych krajach, tylko w jednej Polsce otoczono ich opieką, dla tego ich tak wiele w naszym kraju.

Umarł Kazimierz Wielki w Krakowie. Zwłoki jego spoczywają w tamtejszej katedrze. Panował od 1333—1370 r. Po nim objął rządy jego siostrzeniec

Ludwik, król węgierski, ale ten źle w Polsce rządził, za to w Węgrzech tak dobrze, że Węgrzy dali mu nazwę Wielkiego. Po nim nastąpiła i daleko lepiej rządziła jego córka, dobra i świątobliwa

Jadwiga od 1384—1386. Główną zasługą Jadwigi jest, że Litwini, naród mieszkający na północ od Polski, przyjęli wiarę chrześciańską. Jadwiga była dobrą, młodą i piękną. Jagiełło, książę Litwy, prosił o jej rękę, tj. aby była jego żoną. Za to

przyrzekał, że przyjmie z całym litewskim narodem chrześciaństwo. Jadwiga wzięła więc za męża Jagiełłę, który sam się zaraz dał ochrzcić i zaprowadził w Litwie wiarę chrześciańską.

Jadwiga była bardzo pobożną i pracowitą. Nie mogła znieść tego, aby komu krzywdę uczyniono. Razu pewnego pozabierali żołnierze królewscy bydło włościanom. Jadwiga prosiła za niemi. Król Jagiełło kazał nagrodzić krzywdę wieśniakom. Rzekł on do Jadwigi: "Otóż nagrodzona szkoda." Na to odrzekła dobra i litościwa pani: "Tak, szkoda wrócona, ale któż powróci łzy tym biednym ludziom?" Co to za piękua odpowiedź! Dla ubogich była Jadwiga prawdziwą matką. Umarła wcześnie, gdyż przeżyła tylko lat 28; spoczywa w Krakowie.

Jagiellonowie.

Władysław Jagiełło. Panowanie jego odznaczyło się sławnem zwycięztwem, odniesionem nad Krzyżakami r. 1410 pod Grunwaldem, wskutek którego złamaną została potęga chytrych Krzyżaków. Padło w tej bitwie 40,000 Krzyżaków; między nimi wielki mistrz i wielu wodzów, reszta rozsypała się lub poszła w niewolę. Klęska krzyżacka była tak wielka, że już odtąd nigdy do dawnej świetności nie wrócili. Jagiełło uczynił pierwszy początek połączenia Polski z Litwą, skutkiem czego dwa te ludy z czasem zlały się w jedno ciało i stanowiły jedno państwo. Jak Polacy używali za godło orła, tak Litwini mieli pogoń, tj. jeździca na koniu za godło. Jagiełło odnowił też



Bitwa pod Grunwaldem.

akademią w Krakowie z funduszów, zapisanych na ten cel przez Jadwigę. Wogóle panowanie jego pomyślnem było dla Polski. Lubił Jagiełło bardzo słuchać śpiewu słowika. Razu pewnego w nocy, słuchając pieśni słowiczej w lesie, zaziębił się i umarł.

Rządy objął syn Jagiełły

Władysław Warneńczyk. Młodziutki ten król słynął z męztwa, to też sąsiedni Węgrzy, którzy wtedy bardzo wiele cierpieli od Turków, ofiarowali mu także swoję koronę. Był więc Władysław naraz królem polskim i węgierskim. Broniąc Węgier, a tem samem chrześciaństwa przeciw Turkom, zginął on w bitwie pod Warną nad morzem Czarnem 1444 r., ztąd zwany Warneńczykiem. Następca

Kazimierz Jagiellończyk, brat Władysława, znowu wiódł wojnę z Krzyżakami. Straszna ta wojna trwała 12 lat od roku 1454—1466 z różnem

szczęściem. Nareszcie po 12 latach Krzyżacy błagali o pokój i ten został zawartym w Toruniu. Na mocy jego wróciło Pomorze czyli dzisiejsze Prusy Zachodnie do Polski, a Krzyżacy królów polskich za swych panów uznali. Wtedy Polska posunęła się do morza Bałtyckiego.

Król Kazimierz miał 13-cioro dzieci: 6 synów i 7 córek. Był bardzo dobrym ojcem, a gdy które z dzieci co złego zbroiło, sam rózgą je karał. Po Kazimierzu panował jego syn

Jan Olbracht. Ponieważ hospodar wołoski Stefan, chociaż był hołdownikiem Polski, nie bardzo jej był wierny, ale się owszem z Turkami zmawiał, umyślił Olbracht pozbyć się go, a osadzić na Wołoszczyźnie brata najmłodszego Zygmunta. Zebrał więc 80,000 rycerstwa i wyruszył na niego w roku 1497, ale poniósł wielką klęskę. Wtedy to urosło znane przysłowie: "Za króla Olbrachta, wyginęła szlachta." Po tej klęsce w 4 lata umarł w Toruniu bezdzietnie. Po nim wstąpił na tron brat jego

Aleksander. Krótkie jego panowanie (5 lat) odznacza się tem, że ogłoszono drukiem statut tj. zbiór ustaw, ułożony staraniem Łaskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego.

Krótko przed śmiercią Aleksandra wpadli Tatarzy na Litwę, pustosząc kraj ogniem i mieczem, lecz przez Michała Glińskiego pod Kłeckiem na głowę pobici zostali 1506 r. 20,000 Tatarów trupem padło, 3000 wzięto do niewoli a 40,000 jeńców oswobodzono. Gdy o tem zwycięztwie wiadomość nadeszła, król już był umierający, wzniósł więc tylko dziękczynnie oczy i ręce do nieba i Bogu ducha oddał; pochowany w Wilnie.

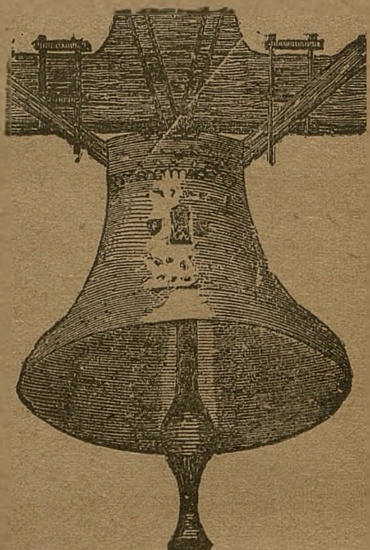
Zygmunt I, brat poprzednika i syn Kazimierza Jagiellończyka, panował 42 lata. Był to dobry, łagodny i sprawiedliwy monarcha. Posiadał taką siłę, że łamał podkowy i rwał powrozy.

Polska za jego panowania kwitnęła i miała wielu sławnych wodzów czyli hetmanów, którzy w różnych czasach znakomite odnosili zwycięztwa, broniąc kraju przed Moskwą, Wołoszczyzną, Tatarami lub walcząc z w. mistrzem krzyżackim Albertem. Otóż ten Albert, wspierany przez cesarza, nie chciał w żaden sposób złożyć hołdu i dla tego Zygmunt prowadził z nim wojnę. W tym czasie w Niemczech rozszerzyła się nauka Lutra. Albert z większą częścią Krzyżaków wyrzekł się ślubów zakonnych, został lutrem i ożenił się. Skutkiem tego opuścił go cesarz, który był katolikiem, i Albert udał się teraz w pokorę i zobowiązał się królowi, że mu się podda i hołd złoży, byleby go wziął w swoję opiekę i uznał go jako świeckiego księcia. Dobry Zygmunt, bo Albert był jego siostrzeńcem, zgodził się na to, poczem Albert przyjechał do Krakowa i hołd złożył 1525 roku. — To był zawiązek potężnego dziś państwa pruskiego.

Zygmunt starał się o dobre prawa, zaprowadził też dobrą monetę tj. pieniędze; w ogóle był dobrym gospodarzem i z wszystkiem byłoby dobrze, gdyby nie druga żona jego Bona, z Włoch pochodząca. Była ona niedobrą kobietą, która z chciwości na pieniądze sama wiele nadużyć robiła i w ten sposób wprowadziła do Polski nieznane dotąd u nas przekupstwo. Były ztąd ostatnie lata panowania Zygmunta nie tak szczęśliwe jak pierwsze. Umarł Zygmunt 1548 r. Podobnie, jak po Bole-

sławie Wielkim, przez cały rok noszono po jego zgonie w Polsce żałobę.

Król Zygmunt kazał ulać wielki dzwon, który kazał zawiesić na wieży kościoła katedralnego w Krakowie. Dzwon ten, zwiący się Zygmuntem, brzmiał podczas uroczystości narodowych, dzwonił na śmierć królów, a może jeszcze zadzwoni na szczęśliwą przyszłość naszego narodu.


Dzwon Zygmunta.

Za panowania Zygmunta, prócz innych wielkich mężów, żył sławny polski astronom, Mikołaj Kopernik, który pierwszy udowodnił, że nie słońce około ziemi, ale ziemia naokół słońca się obraca.

Zygmunt August zaczął panować w Polsce po zgonie swego ojca, Zygmunta I. Najważniejszą zasługą tego króla jest to, że połączył w jednę całość Polskę i Litwę na sejmie w Lublinie 1569 r. Połączenie to zowie się dla tego *unią lubelską*. Do Litwy należała wówczas większa część Rusi, zatem i Rusini do jedności z Polską przystąpili. Odtąd Polacy i Litwini uważali się za jeden naród, a na chorągwiach obok orła polskiego i pogoń jaśniała.

Za Zygmunta Augusta powiększyła się jeszcze Polska przez Inflanty, które same nam się oddały. Z tego powodu przyszło do wojny z Moskwą, ale Polska utrzymała się przy Inflantach.

Baczył król, aby w Polsce dobrze się działo, a że dotąd nie było wojska stałego i dopiero w razie potrzeby zbierała się szlachta, aby bronić kraju, ustanowił Zygmunt August, aby z dochodów królewskich czwarta część (po łacinie kwarta) szła na utrzymanie wojska stałego. W ten sposób gdy nieprzyjaciel napadł, przynajmniej jakieś siły wojskowe były w pogotowiu.

Zygmunt August zaprowadził język polski zamiast łacińskiego w prawodawstwie polskiem, bo dotąd ogłaszano wszelkie ustawy po łacinie.

Zygmunt August zakończył życie 1572 r., a że nie pozostawił żadnego potomstwa, wygasł na nim królewski ród Jagiellonów.

Panowanie obu Zygmuntów zowie się zwykle wiekiem zygmuntowskim, także złotym, bo wtedy błogie były czasy dla Polski. Kraj cały opływał w dostatki, że nigdy pieniędzy w narodzie nie brakło; krzewiła się wielce oświata, powstawały liczne drukarnie, zasłynęli pisarze polscy, którzy piękne książki polskie wydawali. Do najsławniejszych polskich pisarzy w tych czasach należą: Mikołaj Rej z Nagłowic, Jan Kochanowski, Klonowicz, Bielski, Skarga i Wujek. Pierwsza książka polska została w Krakowie 1522 r. wydrukowaną.

Pod Zygmuntami zaczęły się krzewić w Polsce różne religie. Ci, którzy się odłączyli od kościoła

katolickiego, byli zwani różnowiercami, dysydentami, akatolikami.

Królowie obieralni czyli elekcyjni.

Dotąd w Polsce następował syn po ojcu lub najbliższy krewny. Po 1572 r. zaczęli Polacy obierać sobie królów, co się stało przyczyną wielkich klęsk dla naszej Ojczyzny. Taki wybór zwał się elekcyą. Pierwszym królem obranym jest

Henryk Walezy, brat króla francuzkiego, który po kilku miesiącach panowania w Polsce uciekł tajemnie z Krakowa, aby po zmarłym bracie objąć królestwo francuzkie, lecz już więcej do Polski nie wrócił. Po nim został obrany

Stefan Batory, dzielny i bitny monarcha. Mało mu podobnych liczy Polska, większego po nim nie widziała. Zrozumiał on niebezpieczeństwo, grożące Polsce od Moskwy, dla tego zacięte toczył boje z carem moskiewskim, Iwanem. Pobił go na głowę i byłby zupełnie kraj moskiewski zawojował, gdyby Iwan nie był szukał opieki u papieża, przyrzekając przyłączyć się do kościoła rzymsko-katolickiego. Przyrzeczenia swego nie dotrzymał.

Batory ulepszył polskie sądownictwo przez zaprowadzenie trybunałów w Lublinie, Piotrkowie, Grodnie i Nowogródku. Starał się też gorliwie o wzrost oświaty, w tym celu założył akademią w Wilnie. Zachęcał młodzież do nauki, dla tego nieraz odwiedzał szkoły, aby się naocznie przekonać o pilności uczniów. Zakończył życie 1586 r.

w Grodnie po 10 latach panowania. Po nim wstąpił na tron polski

Zygmunt III, syn króla szwedzkiego, którego matka Katarzyna była córką Zygmunta I, zatem był spokrewniony z Jagiellonami. Król ten starał się gorliwie przytłumić w Polsce różnowierców, co mu się też przy pomocy zakonu Jezuitów udało. Zygmunt prowadził kilka wielkich wojen. I tak najprzód ze Szwecyą, której tron zagarnął dla siebie stryj jego Karol. Chociaż Szwedzi przez Chodkiewicza na głowę pobici zostali pod Kircholmem 1605 r., przecież nie odzyskał król Szwecyi. Wojna ta o tron szwedzki, kilka razy się odnawiała i skończyła się dla Polski niekorzystnie, bo utraciliśmy część Inflant i niektóre miasta w Prusach.

Szczęśliwszą była dla Polski wojna z Moskwą. Dzielny hetman Żółkiewski świetne nad Moskwą odniósł zwycięztwo pod Kluszynem r. 1610. Tak daleko już przyszło, że Moskale chcieli mieć swym panującym Władysława, syna Zygmunta, ale ten zbyt opieszale sprawę tę popierał, więc nie przyszło do tego, a Moskale innego cara sobie obrali. Stanął wreszcie pokój, na mocy którego Polska otrzymała ziemię Smoleńską i Czernichowską. Żeby nie opieszałość, można było wtedy zniszczyć potęgę Moskwy!

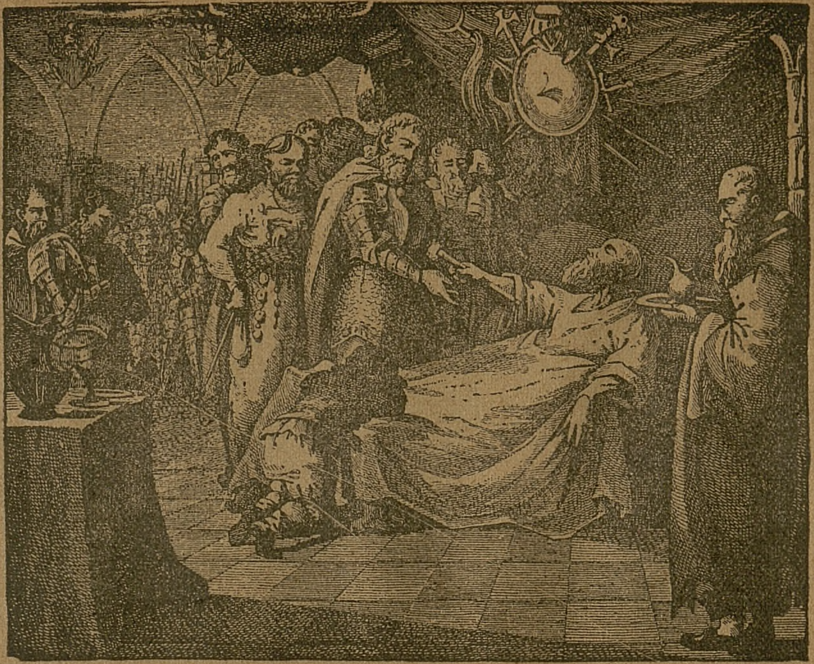
Za panowania Zygmunta III chcieli także Turcy podbić Polskę. Wysłał król przeciw Turkom hetmana Żółkiewskiego, ale siły polskie były za szczupłe, więc Polacy ponieśli straszną klęskę. Było to pod Cecorą 1620 r. Sędziwy hetman, walcząc do ostatka za wiarę i ojczyznę, chlubnie tu żywota swego dokonał. Klęska cecorska wywołała w Polsce powszechną trwogę. Zebrano nowe wojska

pod wodzą Karola Chodkiewicza. Nasi okopali się pod Chocimem. Przez kilka tygodni staczano walki dla Polaków pomyślne, niestety sam wódz naczelny, wycieńczony trudami obozowemi, w końcu zachorował, naznaczywszy po sobie następcą Stanisława Lubomirskiego. Ten ostatecznie zwycięztwa zupełnego nad Turkami dokonał i sułtana tureckiego do zawarcia pokoju zmusił 1621 r.

Wśród ustawicznych wojen ciągnęło się panowanie Zygmunta III, a choć Polacy odnosili świetne zwycięztwa, nie przyniosły one krajowi żadnych prawie korzyści. Zygmunt III przeniósł stolicę Polskę z Krakowa do Warszawy. Po nim objął rządy syn jego

Władysław IV. Był to bitny, dzielny monarcha. Wojował skutecznie przeciw Moskalom. Mieli oni 100,000 żołnierzy, a Władysław tylko 40,000. Pobił jednakże Moskali i zmusił ich do poddania. R. 1634 złożyli nieprzyjaciele u stóp naszego króla 112 chorągwi i oddali 132 armat. Odzyskała wtedy Polska na wschodzie 400 mil kwadratowych. Szwecya zawarła z Władysławem pokój, mocą którego zabrane nam za poprzedniego króla miasta w Prusiech oddała. Władysław zaprowadził w naszym kraju regularne poczty, sprowadził zakon Pijarów, którzy się trudnili wychowaniem młodzieży, przytem starał się też, aby Polacy posiadali morską potęgę. Umarł Władysław, wybierając się na Ukrainę, aby tam uśmierzyć bunty wszczęte przez Kozaków, którzy odtąd stali się z pomocą Tatarów, Turcyi i Moskwy najzaciętszymi naszymi wrogami na własną i naszą zgubę.

Jan Kazimierz, brat Władysława, zaczął pa-



Karol Chodkiewicz oddaje buławę Stanisławowi Lubomirskiemu.

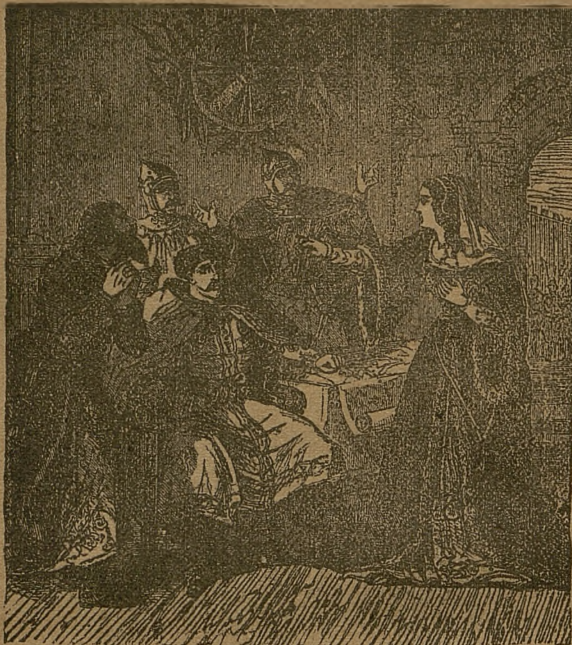
nować 1648 r. Za panowania tego zwaliły się srogie klęski na Polskę. Kozacy, Moskale, Szwedzi i Brandenburczycy uderzyli na naszą krainę. Już miała Polska upaść, ale wskutek dzielnej, iście cudownej obrony Częstochowy przez ks. Kordeckiego i za sprawą mężnego Czarnieckiego cały naród wziął się do broni. Udało się wreszcie Polakom jako tako poskromić wrogów i uzyskać pokój lubo nie bez szkody. Wtedy to elektor brandenburski uzyskał uwolnienie od hołdu i dwa powiaty w Prusiech: bytomski i lawenburski; Moskwie odstąpiono ziemię Smoleńską i Czernichowską oraz część Ukrainy z Kijowem; Szwecyi dostała się część Inflant; wreszcie część Kozaków oderwała się od Polski i poddała Moskwie. — Ocalała przynajmniej Polska! Na dobitkę nieszczęścia Jerzy Lubomirski podniósł bunt i toczył walkę z Janem Kazimierzem, tak więc Polacy Polaków mordowali. Trzy miliony ludzi w Polsce za Jana Kazimierza wyginęło. Polska nigdy już nie podźwignęła się do dawnej pomyślności. — Skołatany tylu nieszczęściami król złożył koronę r. 1668 i wyjechał do Francyi. Po nim został obrany królem słaby i niedołężny

Michał Korybut Wiśniowiecki. Krótkie jego panowanie (4 lata) było nieszczęśliwem. Niezgody możnych panów wstrząsały krajem a napad Turków klęską groził. Król zawarł wtedy z Turkami haniebny pokój w Buczaczu, na mocy którego zobowiązał się do płacenia Turcyi haraczu a nadto odstąpił jej część Ukrainy i Podole z Kamieńcem. Przecież nie upadli jeszcze Polacy tak nizko i ugody tej nie przyjęli, wojna rozpoczęła się na nowo i wtedy to hetman polski, Jan Sobieski, ocalił honor Polski i sławne odniósł zwycięztwo pod Choci-

mem 1673 r. właśnie nazajutrz po śmierci króla Michała. Zwycięztwo to chocimskie sławą okryło Sobieskiego, to też został jednogłośnie królem wybrany.

Jan III Sobieski, należy do najsławniejszych wojowników w Polsce. Już za panowania Jana Kazimierza odznaczał się w boju, gromiąc Moskwę i Tatarów. Obrany królem walczył świetnie z Turkami pod Lwowem i Żurawnem, a lubo Kamieńca odzyskać nie zdołał, wymógł na Turkach pokój dość korzystny; wróciła się Polsce część Ukrainy. Największą jednak sławą okrył się Sobieski pod Wiedniem 1683 r. Turcy w tym roku w sile 300,000 oblegli Wiedeń, stolicę Austryi. Cesarz Leopold i papież Innocenty XI błagali Jana III o pomoc. Sobieski, zebrawszy 30,000 żołnierzy, wyruszył na odsiecz Wiedniowi. Dnia 12 Września pobił Turków i odpędził ich od Wiednia. Wtedy całe chrześciaństwo z czcią wspominało imię Sobieskiego i Polaków. Ścigał jeszcze Sobieski Turków na Węgrzech, gdzie ich pobił w świetnej bitwie pod Parkanami. Mimo tych sławnych zwycięztw chyliła się już Polska ku upadkowi. Nie było silnego rządu, gdyż król nie posiadał prawie żadnej władzy; sejmy, które jedynie mogły coś zbawiennego uchwalić, były często zrywane. Jednakże za Sobieskiego była jeszcze Polska poważaną, dopiero po nim nastąpiło w Polsce rozprzężenie i moralny upadek.

Za panowania Sobieskiego odznaczyła się Chrzanowska czynem bohaterskim. R. 1675 napadli Turcy miasto Trębowlę. Dowódzca Chrzanowski chciał oddać miasto w ręce Turków. Dowiedziawszy się o tym zamiarze jego żona, Zofia, wzięła dwa



Chrzanowska przy obronie Trębowli.

noże w rękę, a stanąwszy przed małżonkiem, rzekła: "Jeżeli oddasz miasto w ręce wrogom, jednym nożem przebiję ciebie, a drugi w mojem utopię łonie." — Ta odwaga tak zapaliła Chrzanowskiego i starszyznę wojskową, że postanowili bronić się do upadłego. Niedługo przybył król Sobieski z pomocą i Turków odpędził. Po Sobieskim obrany został królem polskim

August II, Niemiec, elektor saski. Nie umiał on nawet po polsku, ale że sypał dobrze pieniędzmi, przeto szlachta osadziła go na polskim tronie. Obrany królem, popierał cesarza niemieckiego Leopolda, który wojował z Turkami i gdy sułtan kil-

kakrotnie przez wojska niemieckie został porażony, zawarł z cesarzem pokój w Karłowicach, nad Dunajem. Na mocy tego pokoju uzyskała wtedy Polska Kamieniec Podolski. To go zachęciło, że wdał się w wojnę z Karolem XII, królem szwedzkim. Przez dziewięć lat plądrowali Szwedzi po Polsce, czyniąc okropne spustoszenia. Przyszli na pomoc Augustowi Moskale, ale ci także niszczyli okropnie kraj polski. R. 1705 na żądanie Karola XII został obrany przez część szlachty królem **Stanisław Leszczyński,** ale 1709 r. skończyło się jego panowanie, gdy Karol XII został pobity przez Moskali pod Pułtawą a August II na nowo objął rządy. Po nim nastąpił syn jego

August III. Polacy chcieli obrać powtórnie królem Leszczyńskiego, ale Moskale za pomocą wojska zmusili do obrania Augusta III. Tak już wtedy było źle w Polsce, że nawet królów jej narzucano. Ci dwaj królowie zwani są zwykle Sasami. Za ich czasów było tak źle, że już gorzej być nie mogło. Ztąd powstało przysłowie: "za króla Sasa, jedz, pij i popuszczaj pasa." — Istotnie pijaństwo i obżarstwo zagnieździło się wówczas w Polsce, a prócz tego ciemnota, zbytki i ucisk ludu wiejskiego. Wojsko polskie zniesiono do liczby 18,000 tysięcy, kiedy król pruski w tym czasie miał 200,000 żołnierzy pod bronią! Polacy tak byli zaślepieni, że prawie się nic nie starali o siłę wojskową, o twierdze i o armaty. X. Konarski, który starał się o dźwignienie Polski z upadku, pisał słusznie, że "Polacy stali wzgardą i pośmiewiskiem narodów," i było tak istotnie. Prusacy i Moskale, kiedy z sobą wojowali, wpadali do na-

szego kraju, zabierając ludzi do wojska, rabując co było można. Po Auguście III nastąpił

Stanisław August Poniatowski, obrany za pomocą wojska moskiewskiego. Jest to ostatni król polski. Miał on wysokie zdolności, ale słabej był woli. Carowa Katarzyna coraz więcej mięszała się do sprawy Polski, a on jej ulegał. Dobrze myślący Polacy, widząc, że ojczyźnie grozi upadek, utworzyli związek, tak zwaną Konfederacyą Barską 1768 r., aby naród oswobodzić od obcego wojska i króla z pod wpływu carowej. Lecz zabiegi konfederatów nie udały się i trzej sąsiedzi, korzystając z niemocy Polski, zagarnęli po kawale ziemi naszej. Pierwszy ten podział Polski stał się 1772 r. Wtedy to naród, widząc na co się zanosi, zaczął myśleć nad poprawą, a nawet samego króla Poniatowskiego pozyskano i był znowu król z narodem, naród z królem. Dnia 3 maja 1791 r. została uchwalona sławna "Konstytucya 3 Maja" czyli ustawa, mająca polepszyć upadającą Polskę. Tymczasem kilku panów, zamiłowanych w dawnej swawoli, zaczęli wichrzyć i spiskować przeciw tej konstytucyi i zawiązali tak zwaną Konfederacyą Targowicką. Korzystała z tego najpierw Moskwa, ujmując się za Targowiczanami i wkroczyła z swem wojskiem, a z drugiej strony Prusy to samo uczyniły. Król jak zawsze słaby, zwątpił w powodzenie narodu i sam teraz przeszedł do obozu Targowiczan, poczem zaraz Moskwa wraz z Prusami przystąpiły do drugiego podziału naszej ojczyzny 1793 r. Polskę składała teraz ledwie trzecia część dawnych posiadłości, jednakże Polacy porwali za broń i r. 1794 powstali przeciw Moskwie i Prusom, pod dowództwem sławnego Tadeusza Kościuszki,

który cały naród tj. szlachtę, mieszczan i kmieci powołał do obrony. Pod Racławicami odniósł Kościuszko świetne nad Moskwą zwycięztwo. Dzielny szewc Kiliński ogłosił w Warszawie powstanie. Wilno pod wodzą pułkownika Jasińskiego, a Wielkopolska pod Dąbrowskim i Madalińskim powstała. Wszystko zdawało się zapowiadać lepszą przyszłość. Stało się inaczej, bo grzechy nasze były za ciężkie, a siły nieprzyjaciół za wielkie. Gdy 10 października w bitwie pod Maciejowicami Polacy zostali pobici, a Kościuszko ranny dostał się do niewoli, powstanie upadło. Teraz nastąpił ostatni rozbiór naszej Ojczyzny, do którego znów przystąpiły wszystkie trzy mocarstwa sąsiednie.

Nie upadli jednak Polacy na duchu. Wielu Polaków udało się do Włoch, gdzie utworzyli sławne polskie legiony pod dowództwem Dąbrowskiego. Tam wzięła początek sławna pieśń: "Jeszcze Polska nie zginęła." Roku 1807 powstało za sprawą Napoleona, cesarza francuzkiego, Księztwo Warszawskie, z części dawnej Polski utworzone.

R. 1815 po upadku Napoleona podzielili się znów ziemią polską Moskale, Austryacy i Prusacy na kongresie czyli zebraniu w Wiedniu. Narodowość polska uzyskała tam jednakże znaczne prawa. Miasto Kraków z małym obwodem ogłosił kongres jako wolną rzeczpospolitą. Ta niezawisłość Krakowa trwała do r. 1846, w którym to czasie Rosya i Prusy zgodziły się na oddanie cesarzowi austryackiemu. Z części dawnej Polski utworzono tak zwane Królestwo Polskie z stolicą Warszawą. W Królestwie tem był język polski panującym; urzędnicy Polacy i wojsko polskie.

R. 1830 d. 29 Listopada powstali Polacy w Warszawie przeciw Moskalom, których pobili w sławnych bitwach pod Wawrem, Dębem i Iganiami.

Zaszły też wielkie i krwawe bitwy pod Grochowem i Ostrołęką. Odznączyli się wówczas następni wodzowie: Chłopicki, Skrzynecki, Dembiński i Sowiński, który zginął pod Warszawą. Jest o jego poświęceniu wiersz Gaszyńskiego: "Gdy z trzech set dział gromy grzmiące".

Znowu w latach 1848 i 1863 powstali Polacy, ale napróżno.

Nie godzi się rozpaczać — Bóg nas ukarał i zasmucił, Bóg też nas pocieszy. Wy dziatki polskie jesteście nadzieją szczęśliwszej przyszłości miłej naszej Ojczyzny. Uczcie się pilnie, pracujcie i żyjcie cnotliwie, a Polska będzie z was miała pociechę.

Wiecie, że jedna część Polaków znajduje się pod panowaniem pruskiem, druga pod rosyjskiem, a trzecia część pod rządem austryackim. Pod rosyjskiem panowaniem są nasi ziomkowie bardzo udręczeni, za to w Galicyi, gdzie leżą miasta Kraków i Lwów, doznają Polacy wiele dobrodziejstw od rządu austryackiego. Teraźniejszy cesarz austryacki, Franciszek Józef, wziął w szczególną opiekę narodowość polską. Za jego sprawą został w Galicyi zaprowadzony w urzędach, sądach i szkołach język polski, urzędy są obsadzone Polakami, a nawet w Wiedniu, w głównym rządzie austryackim, Polacy poważny wpływ wywierają. Przez wiele lat był ministrem skarbu austryackiego czyli finansów Polak Dunajewski, który położył wielkie zasługi dla Austryi, gdyż uporządkował pieniężne sprawy państwa. Ministrem dla spraw

galicyjskich jest Filip Zaleski, a w sejmie austryackim przewodniczy nasz rodak, Franciszek Smolka. Ważny urząd dyrektora kolei żelaznych austryackich został powierzony Bilińskiemu. W r. 1880 zwiedził cesarz Franciszek Józef Galicyą, a wtedy niejednokrotnie wyraził swą życzliwość dla Polaków. Za to należy się cześć i wdzięczność zacnemu cesarzowi od wszystkich Polaków.

Najwyższym urzędnikiem w Galicyi jest namiestnik, czyli zastępca cesarza. Czterech już było Polaków namiestników Galicyi. Jednym z nich był Agenor Gołuchowski, który położył wielkie zasługi dla wzrostu narodowości polskiej. On to głównie wyjednał u cesarza Franciszka Józefa dobre szkoły i Radę Szkolną, która ma pod swoim zarządem wszystkie szkoły w Galicyi. Obecnie namiestnikiem Galicyi jest Badeni; najważniejszy po nim urząd w Galicyi piastuje Korytowski, który się rodził w W. Ks. Poznańskiem.

Galicya posiada osobny sejm do załatwiania spraw krajowych. Sejm ten zbiera się co rok we Lwowie. Marszałkiem czyli przewodniczącym sejmu jest obecnie książę Sanguszko. Wielkie zasługi dla narodowości polskiej w Galicyi położyli książę Leon Sapieha, Jerzy Lubomirski i Mikołaj Zyblikiewicz, zmarły zawcześnie 1887 r., który wypowiedział pamiętne słowa: "Szkoła choć w chałupie, ale w każdej gminie."

W Galicyi mieszkają nietylko sami Polacy, gdyż w wschodniej części znajduje się blizko 3 miliony Rusinów, którzy nie są wprawdzie Polakami, bo mówią odrębnym językiem ruskim, jednakże są naszymi braćmi, jako należący do Słowian. Rusini mają zabezpieczone prawa swej na-

rodowości. Język ruski w szkołach i urzędach jest równouprawniony z językiem polskim.

Młodzież polska w Galicyi, pobierając naukę w języku ojczystym, ma lepszą sposobność, aniżeli młodzież polska z pod zaboru pruskiego i rosyjskiego, służenia pożytecznie krajowi. Oby zatem ziściła pokładana w niej nadzieję!

Polacy pod panowaniem pruskiem od 1872 do 1888 r. przechodzili ciężkie koleje, gdyż w szkołach wyższych i niższych zaprowadzono język niemiecki, ks. arcybiskupa Ledóchowskiego złożono z urzędu i osadzono w więzieniu; następca jego Juliusz Dinder był niemieckiej narodowości, ale dla Polaków sprawiedliwy. Z wstąpieniem na tron Wilhelma II zaszły pewne ulgi, gdyż wolno przynajmniej prywatnie uczyć języka polskiego a na stolicy arcybiskupiej gnieźnieńskiej i poznańskiej zasiadł ks. Floryan Stablewski.

Dzieci polskie, nie zapominajcie nigdy, że jesteście z woli Bożej pochodzenia polskiego, uczcie się zatem pilnie czytać i pisać po polsku, poznawajcie dzieje ojczyste, zachowujcie zwyczaje i obyczaje narodowe, a nadewszystko trzymajcie się wiernie świętej religii katolickiej i wypełniajcie święte jej przepisy.

Jestem polskie dziecko i Polakiem zginę,
Kocham polską mowę i polską krainę,
Obiedwie jednako jako mi Bóg miły,
Dla nich rad wysączę krew z ostatniej żyły.



Orzeł Polski.

II. Krótki rys Historyi Polskiej wierszem.

Gdzie Wisła nurtu bystrego
Toczy śrebrzyste bałwany,
Lech aż od morza Czarnego
Prowadzi dzielne Słowiany.
Gdzie orła gniazdo znajduje,
Tam pierwsze miasto buduje;
Sto lat rządzi Lecha plemię,
Polską nazwano tę ziemię.
Później zaś krajem rządzili
Dwunastu wojewodowie,

Lecz w niezgodzie z sobą żyli,
Jeden z nich *Krakus* się zowie:
Ten smoka arcydzikiego,
Cały kraj pustoszącego,
Własną ręką zamordował,
I miasto *Kraków* zbudował.
Dwóch synów po nim zostaje,
Młodszy zabija starszego;
Naród siostrze tron oddaje,
A wypędza występnego.
Wanda piękna a cnotliwa
Dobrze rządzi Polakami;
Książe Rytygier przybywa
Z licznemi Niemców hufcami.
O rękę on Wandy prosi,
Albo jej wojną zagraża:
Wanda polskie serce nosi,
Myśl bitwy jej nie przeraża.
Nie chce cudzego za pana,
Idzie więc w zbroję przybrana,
Lecz Niemcy bić się wzbraniają,
Przed pięknością broń rzucają.
Rytygier, pełen wściekłości,
Oręża swego dobywa,
Wojsko swe przeklina w złości,
I sobie serce przeszywa.
Ten czyn jego tak okrutny
Wandę żałością przejmuje;
Przedsiębierze zamiar smutny,
I w rzekę Wisłę wskakuje.
Znowu Polska nie ma pana,
Morawcy ją najeżdżają,
Wybieg jednego ziemiana
Przestrasza ich, — uciekają.

Naród wdzięczny zbawcę swego
Książęciem polskim uznawa,
Lecz po śmierci *Przemysława*,
Wraca do stanu dawnego.
Miał być księciem podług rady:
Kogo koń innych wyprzedzi;
Jeden z panów użył zdrady,
Lecz go wnet pasterz wyśledzi.
I przed narodem odkrywa,
Naród na zdrajcę powstaje,
Pasterza *Leszkiem* nazywa,
I panem go swym uznaje.
Po nim syn na tron wstępuje,
Ojca cnoty naśladuje,
Ale wnuk *Popiel* już inny,
Pod nim jęczy lud niewinny.
Gorszy jeszcze *Popiel Drugi:*
Wielu otruł z rodu swego,
Lecz nie panował czas długi,
Myszy zjadły bezbożnego.
Znów za panem naród wzdycha,
Do tego głód się czuć daje. 863.
W Kruświcy *Piast* i Rzepicha
Hojnie miód i chleb rozdaje.
Który dotąd robił koła,
Że był ludzki, litościwy,
Naród go księciem obwoła,
I żyje pod nim szczęśliwy.
Syn *Ziemowit* następuje,
Dzierży Gniezno i Kruświcę;
Pierwszy wojsko porządkuje,
Rozszerza państwa granicę.
Leszek — Ziemomysł, syn jego,
Również Polskę powiększają.

Dziewięć set sześćdziesiątego, 962.
Mieczysława obierają.
Ten za małżonkę pojmuje
Dąbrówkę rodu czeskiego,
Za jej sprawą chrzest przyjmuje, 965.
I wiarę w Boga prawego.
Polacy bałwany rzucają,
Bogu kościoły stawiają,
Nad Bugiem, Odrą, Pilicą,
Co były Polski granicą.
Rządził długo, a był dobry
I synowi tron zostawił.
Bolesław, nazwany *Chrobry*, 992.
Wszędzie Polski oręż wsławił;
Czechów, Łużyczan podbijał,
Rusini mu Kijów dali;
W rzekach Osie, Dnieprze, Sali
Żelazne słupy powbijał.
A zaś roku tysiącznego
Cesarz państwa niemieckiego
Bolesława królem robi,
Koroną mu skronie zdobi.
W Gnieźnie Ottona przyjmuje,
Drogie dary ofiaruje.
Lat trzydzieści rządził z chwałą, † 1025.
Stawiał kościołów niemało.
Mieczysław Drugi niedbały,
Co ojciec podbił, on stracił;
W nędzy zostawił kraj cały,
A żonę Ryksę zbogacił. † 1034.
Ta Niemców tylko kochała,
A Kazimierza, syna swego,
Z Polski uciekłszy, oddała
Do klasztoru francuzkiego.

Lecz Polacy uprosili
Uwolnienie od papieża,
Świętopietrze opłacili,
I obrali *Kazimierza.* 1040.
Ten wkrótce złemu zaradził,
Dawne przywrócił granice,
Rząd i pokój zaprowadził,
I umarł w swojej stolicy.
Syn jego *Bolesław Śmiały,* 1058.
Najpierw Prusaków zwycięża;
Węgry i Czechy poznały
Dzielność polskiego oręża.
Potem dobywa Kijowa,
Tam się rozpuście oddaje,
A gdy wraca do Krakowa,
Gorszy przez swe obyczaje.
Lecz Stanisław Szczepanowski,
Odważnie króla strofuje:
A jako biskup krakowski,
Wejście kościoła tamuje.
Śmiałość taka gniewa pana,
Gdy się pierwsza pora zdarza,
Sam własną ręką kapłana
Zabija u stóp ołtarza. 1079.
Zbrodnia ta naród zasmuca,
Lecz sam ją najpierw uznaje,
Kraj i koronę porzuca,
Życie pokucie oddaje.
Brat jego królem uznany,
Władysław Herman nazwany: 1081.
Lecz ta tylko jego sława,
Że był ojcem *Bolesława.*
Krzywousty jeszcze młody 1102.
Pod opieką wojewody

Sandomierskiego, *Sieciecha*,
Staje się kraju pociecha.
  Czterdzieści siedm bitew wygrywa,
Lecz mimo walecznych czynów
Władzy swojej nadużywa,
Dzieląc kraj między swych synów. 1139.
  Czterech książąt Polską rządzi,
Lecz starszy pierwszym się sądzi
I chce wyzuć resztę braci,
Ci się bronią — wszystko traci.
  Ledwo mu Szlązk zostawują,
I piątego przywołują.
Ten dwóch zmarłych dział odbiera,
Wkrótce władzę rozpościera.
  Mieczysław stary, złośliwy,
Przeciw bratu spisek knuje:
Kazimierz, zwany *Sprawiedliwy*, 1178.
Całą Polską zawiaduje.
  Mądre jej prawa nadaje,
Różne ludy pokonywa;
Łączy z Polską nowe kraje
Śmierć te zwycięztwa przerywa.
  Syn *Leszek*, przezwany *Biały*, 1194.
Jeszcze do rządów był mały.
Wojewoda Sandomierza,
Dawny przyjaciel Kaźmierza,
  Książęciu rady dodawał,
Ale Mieczysław obstawał,
By Goworka oddalono,
Lub Leszka z tronu strącono.
  Nie chciał przecież książę młody
Stracić przyjaźń wojewody,
Wolał ustąpić korony;
Mieczysław tem ucieszony,

Ale wyrok śmierci srogi
Synowi tron jego daje,
I *Władysław Laskonogi* 1203.
Królem Polaków zostaje.
Oddał jednak tron Leszkowi, 1207.
By niespokoje uśmierzył;
A ten król Świętopełkowi
Rządy Pomorza powierzył.
Lecz ten daniny odmawia,
Chce grać księcia udzielnego;
W Gąsawie gorzej się sprawia,
Zabijając króla swego. 1227.
Siedem lat *Bolesław* liczył,
Gdy tron polski odzieczył;
Ten król, nazwany *Wstydliwy*,
Aż nadto był nieszczęśliwy.
Dzikie Tatary, Litwini,
Jadźwingów nieznane hordy,
Niszczyły polskie krainy,
Szerząc rozboje i mordy.
Król niewaleczny, niedbały,
Tylu klęskom nie zaradzał,
Cały kraj opustoszały,
Cudzoziemcami obsadzał.
Żona Kunegunda święta,
Dobrem Polaków zajęta,
Wieliczka z kopalnią soli
Z jej tylko powstała woli.
Pięćdziesiąt dwa lata panował,
Tron zostawił synowcowi;
To jest *Czarnemu Leszkowi;* 1279.
Ten go w klęskach naśladował.
Znów Tatarzy najechali,
Nieszczęsną polską krainę,

Tysiące kobiet zabrali,
Ziemię zmienili w perzynę.
Gdy Leszek umarł bez dzieci,
To żądzę do tronu nieci
Między licznymi Piastami,
ów polskich książętami.
Jedni chcą mieć Wrocławskiego;
Drudzy Czeskiego Wacława,
Wreszcie biorą *Przemysława*,
Książęcia wielkopolskiego. 1295.
Zdawał się godnym korony,
Gdańsk on do Polski przyłączył.
Od Brandenburgów zdradzony,
Zbyt wcześnie życie zakończył.
Władysław Łokietek, mały, 1296.
Po nim na tron polski wstąpił,
Lecz był rozpustny, niedbały,
Wacław, król Czech go zastąpił. 1300.
Gdy umarł — Łokietek wrócił.
Lecz już inny, poprawiony,
Dawne błędy swe porzucił,
Godzien był polskiej korony.
Hordy Krzyżaków pokonał,
Zawarł przymierze z Litwinem,
Dzikim księciem Gedyminem,
I z chwałą życia dokonał. 1333
Syn *Kazimierz* po nim panował,
Słusznie był Wielkim nazwany,
Szczęście krajowi rokował,
I powszechnie był kochany.
Mądrze władał, mądrze radził,
Przemysł, handel zaprowadził.
Kraj miastami przyozdobił,
Dzielnym i potężnym zrobił.



Królowa Jadwiga.

Lecz choć panował tak świetnie,
Wielki żal Polakom sprawił
Przez to, że umarł bezdzietnie,
Tron siostrzeńcowi zostawił.
Ludwik, król Węgier, źle rządził, 1370.
Polakom nie był życzliwy;
Lecz dla krwi swej rządów chciwy
Córce koronę przysądził.
Jadwiga, skoro przybyła, 1384.
Polsce się całkiem oddała;

Własne czucie poświęciła,
Rady starszych posłuchała.

Jagiełło, litewski książę,
Rękę jej swą ofiaruje,
Wiarę przyjąć obiecuje,
Że kraj swój z Polską powiąże.

Choć więc innego kochała,
Choć się bała poganina,
Że o szczęście Polski dbała,
Więc zaślubiła Litwina. 1386.

Odtąd Polska powiększona,
Na zawsze z Litwą złączona,
Zazdrość Krzyżaków wzbudziła,
Lecz nadaremna ich siła.

Waleczny hetman Polaków,
Zawiszą Czarnym nazwany,
Dzielnie pokonał Krzyżaków,
Zabili go Muzułmany.

Niemniej waleczna królowa
Ruś czerwoną odzyskała,
Dobyła Halicza, Lwowa,
Żmudź Krzyżakom odebrała.

Wtedy to Polska kwitnęła,
Multan, Wołoch jej hołdował,
Szczęściem i siłą słynęła;
Naród, że odżył, pojmował.

Podług Kaźmierza życzenia
Akademia powstała;
Krakowa postać się zmienia,
Lecz Jadwiga żyć przestała. 1399.

Władysław, mąż jej, panował
Blizko pół wieku całego;
Po nim naród koronował
Syna dziesięcioletniego. 1434.

Ten od Polaków kochany,
Władysław Warneńczyk zwany,
Objął rządy nad Węgrami,
I poszedł walczyć z Turkami.
Z Huniadym, walecznym mężem,
Dzielnie sułtana odparli,
A grożąc mu swym orężem,
Chwalebny pokój zawarli.
Ale z papieża namowy
Król z przysięgą pokój zrywa;
Stacza pod Warną bój krwawy,
Ginie i bitwę przegrywa. 1444.
Żałowano Warneńczyka,
Zawezwano brata jego,
Kaźmierza Jagiellończyka,
Ojca bardzo troskliwego,
Niestety dwa porty postradał
Prócz tego inne krainy,
Przywileje szlachcie nadał,
Choć z krzywdą własnej rodziny.
Najstarszy z Kazimierza synów
Królem został mianowany
Od Czechów i od Węgrzynów;
Drugi święty został zwany.
Trzeci *Jan Albert* panował, 1492.
Zbyt się zabawą zajmował.
Wojska jego wiele ginie,
W wyprawie na Bukowinie.
Niedługo siedział na tronie,
Lecz *Aleksander,* brat jego, 1501.
Krócej został przy koronie,
Obrano brata piątego.
Gdy *Zygmunt* w Polsce panuje, 1506.
Gliński jeden z panów Litwy,

Przeciw niemu się buntuje,
Srogie rozpoczyna bitwy;
    Moskali do Polski sprowadza,
Smoleńsk wtedy oblężony;
Lecz Gliński i Moskwę zdradza,
I do więzienia wtrącony.
    Zygmunt szczęśliwie panował,
A że go lud czcił, szanował,
Więc gdy umarł, wszystkich usta
Chciały *Zygmunta Augusta.* 1548.
    Gdy się młody król ożenił
Z Radziwiłłówną Barbarą,
Serca panów dla się zmienił,
I rozgniewał matkę starą.
    Nie odstąpił przecież żony,
I ogłosił ją królową;
Lecz nie uszedł zemsty Bony,
Zatruła młodą synową.
    Pod ten czas Polska jaśniała;
Albert, książę pruskiej ziemi,
I Kuronia hołdowała,
Król się otaczał mądrymi.
    Nauki w kraju kwitnęły,
Sąsiedzi go szanowali,
Lecz dobre czasy minęły,
Gdy Zygmunta postradali.
    Że syna nie miał żadnego,
Naród sam rządzcę mianuje 1574.
Brata króla francuzkiego,
Który zgodę podpisuje,
    Pakta konwenta nazwaną,
Przez co władzę królów zmienił,
Lecz zerwał przysięgę daną,
I z Anną się nie ożenił.

Na widok starej królewny,
Henryk Walezy ucieka:
Powrotu jego niepewny
Naród, gdy próżno go czeka,
I gdy na dzień naznaczony
Do Polski już nie powraca,
Niebardzo tem zasmucony,
Gdzieindziej swój wybór zwraca.
Siedmiogrodzki wojewoda,
Stefan Batory przybywa
Nowa stawa z nim ugoda,
Koroną skronie okrywa.
Z Jagiellonką ślub zawiera,
Gwardyą sobie ustanawia,
Sądy dla ludu otwiera,
W Wilnie akademią stawia.
Pod nim Zamojski się wsławił.
Panowanie Batorego
Każden Polak błogosławił,
Płacząc przedwczesny zgon jego.
Arcyksiążę Austryaków
Zapragnął polskiej korony,
Z wojskiem przybywa pod Kraków,
Ale został zwyciężony.
Zygmunt, syn szwedzkiego króla, 1587.
Z Jagiellonki był zrodzony,
Jego więc narodu wola
Powołała do korony.
Lecz po śmierci ojca jego,
Gdy miał inny król nastąpić,
Zygmunt do tronu szwedzkiego
Nie chciał swoich praw odstąpić.
Rozpoczął więc wojnę krwawą.
Chodkiewicze, Radziwiłły,

Zamojscy kraj zdobią sławą,
Lecz napróżno tracą siły
Dla sprawy obcej krajowi.
Król znowu swą pomoc daje



Stefan Batory.

Fałszywemu Dymitrowi,
Co go Moskwa nie uznaje.
Nowa się wojna zaczyna.
Żółkiewski Moskali rozprasza,

I wtedy Zygmunta syna
Moskwa swym carem ogłasza.
Zygmunt Smoleńska dobywa,
Lecz niezręczny, niespokojny
Syna zbyt długo wstrzymywa,
I traci korzyść tej wojny.
Król pobożny, sprawiedliwy,
Zbyt był przecież nieszczęśliwy,
Wołochy, Multany stracił,
Inflantami Szweda zbogacił.
Zrobił stolicę z Warszawy,
Pod nim dobili się sławy
Sieniawscy i Sapiehowie,
Dzielni polscy hetmanowie.
Czterdzieści pięć lat panował;
Władysława, syna jego, 1632.
Z swej waleczności znanego,
Naród chętnie koronował.
Ten skończył wojnę z Szwedami,
Zawarł pokój z Moskalami,
A wódz jego Koniecpolski
Turków odpędza od Polski.
O handlu krajowym radził,
Port i dwie twierdze zbudował,
Pocztę w Polsce zaprowadził.
Naród szczerze go żałował.
Zwłaszcza czuć się daje strata,
Gdy do tronu powołali
Jana Kazimierza brata 1648.
Wszystko na Polskę się wali:
Chmielnicki Ojczyznę zdradza,
Kozaków hordy sprowadza,
Znaczną część kraju zabiera,
Dzielnie go broniąc umiera

Stefan Potocki. Lecz wtedy
Nową napaść robią Szwedy,
I Warszawę najeżdżają,
Króla z Polski wypędzają.
Czarniecki, wódz pełen sławy,
Walczy mężnie i szczęśliwie,
A sześcioletni bój krwawy,
Zakończa pokój w Oliwie. 1660.
Rozgniewany na królową,
Hetman Lubomirski Jerzy
Wojnę zaczyna domową,
I mordy po kraju szerzy.
Gdy coraz nieszczęść przybywa,
Coraz ubywają kraje,
Jan Kazimierz sejm zwoływa,
I koronę swą oddaje.
Z żalem go wszyscy żegnają,
Choć tylu klęsk był powodem,
Pensyą mu wyznaczają,
Takim to rządził narodem!
Książęta rodu obcego,
Polskiej korony żądali,
Ale królem obwołali
Michała Wiśniowieckiego 1668.
Mimo sprzecznych wielu panów.
Rządy jego smutne były
Przez napaści Muzułmanów,
Co kraj bardzo pognębiły.
Zabiera Muhamed Czwarty
Kamieniec i Ukrainę,
Dla króla wstyd niezatarty,
Że musi płacić daninę.
Lecz wkrótce potem umiera. 1673.
W Chocimie Sobieski dzielny,

W dziejach Polski nieśmiertelny,
Turkom zwycięztwo odbiera.
Znów się obcy monarchowie
O tron polski dobijają:
Na sejm zebrani posłowie
Sobieskiego obierają. 1674.
Zgraja Turków niesłychana
Stolicy Austryi zagraża:
Biegnie proźba od cesarza
O pomoc do króla Jana.
Sobieski z wojskiem przybywa:
Świetne odnosi zwycięztwo,
Bogaty obóz zdobywa,
Wiedeń wielbi jego męztwo.
Mniej dzielny w życiu domowem,
We wszystkiem podległy żonie,
Zapomina na jej łonie,
O powodzeniu krajowem.
Lecz Marya Kazimiera
Na własny ród się zawzięła;
Skoro Jan trzeci umiera,
Synów na tron nie wpuściła.
Korzystając z tej niesnaski
Koronę polską dostaje:
August drugi, książę saski, 1697.
I Szwedom wojnę wydaje.
Karol Dwunasty, choć młody,
Wcześnie się okrywa chwałą,
Podbija Kurlandyą całą,
I w polskie wkracza zagrody.
Zwycięża wszystko po drodze,
W Saksonii króla dogania;
Pali, niszczy kraj ten srodze,
I Augusta nie ochrania.



Jan III Sobieski.

Żąda koniecznie od niego,
By zdał swe do tronu prawa
Na młodego *Stanisława*, 1705.
Wojewodę poznańskiego.
Potem na Moskali wraca,
Spotyka ich pod Pułtawą,
Lecz tam żegna się z swą sławą,
I całe wojsko utraca.
August czemprędzej przybywa,
Rządy Polski obejmuje,
Leszczyński sam się ukrywa,
Lecz tronu nie odstępuje;
Gdy umiera August Drugi,
Chce się wrócić do korony;
Lecz z obcych dworów przysługi
August Trzeci ogłoszony. 1733.
Stanisława oddalają,
Lecz przez monarchów układy
Lotaryngią mu dają;
Aby wszelkie znieść zawady.

Jedynaczkę córkę jego,
Król Francyi bierze za żonę,
I za polską tem koronę
Wypłacają Leszczyńskiego.
Sasów panowanie długie
Losy Polski pogorszyło:
Pili pod pierwszym, a drugie
Zupełnie szlachtę zmiękczyło.
Odwykła od męzkiej pracy,
Śmierć króla rodzi niezgody,
A gdy się kłócą Polacy,
Obce przewodzą narody.
Cesarzowa Katarzyna
Sama im króla narzuca:
Poniatowski rząd zaczyna, 1764.
Ale Polaków zasmuca.
Zbytnią dla niej uległością.
Przeciw przemocy powstają,
I sławny swą wytrwałością
Związek w Barze utwarzają. 1768.
Pięć lat z Rosyą walczyli;
Lecz kiedy króla porwali,
Mocarze się umówili,
I część Polski oderwali. 1772.
Budzi się naród dopiero,
Widzi skutki swej gnuśności,
Chciwie się do pracy biorą,
Do nauk i do czynności.
Celniejsi sercem i głową
Polacy się naradzają,
I konstytucyą krajową
W trzecim Maju ogłaszają. 1791.
Z zazdrością patrzą sąsiady,
Jak się Polacy sposobią,

Lecz nowe podstępy, zdrady
Powtórnie Ojczyznę drobią.
Gdy król milczy niedołężny,
A kosztowny czas upływa;
Kościuszko, naczelnik mężny,
Wszystkich ochotnych zwoływa.
I w Warszawie i w Krakowie
Lud się bierze do oporu;
Świat to potomności powie,
Jak bronił kraju, honoru.
Bez strzelby i bez pieniędzy,
W kosy, piki się zbroili,
Niepomni największej nędzy,
Niejedno pole wsławili.
Lecz pod Maciejowicami 1794.
Moskal z świeżemi siłami
Najsroższą zadał niedolę,
Kościuszkę biorąc w niewolę.
A tymczasem pod Warszawą
Suwarowa ręką krwawą
Praga wyrzniętą została,
I cała Polska zadrżała.
Ojciec odstąpił swych dzieci
Od carowej przynaglony,
Król opuścił swe zagony,
I podpisał rozbiór trzeci. 1795.
Polacy nie rozpaczają
I do Włoch się udawają,
Gdzie pod wodzą Dąbrowskiego,
Biją się do upadłego.
Tam pieśń owa zasłynęła:
"Jeszcze Polska nie zginęła"
Która krzepi znowu męztwo,
Gdyż przepowiada zwycięztwo.

Pobito Napoleona,
Armia jego rozproszona;
Znowu Polska rozebrana,
Pod obce rządy oddana.
Gdy umarł Kościuszko prawy, 1817.
Co bronił Ojczyzny sławy,
Naród rękami własnemi
Sypie mu mogiłę z ziemi.
Nastaje znów chwila nowa,
Przyszła noc Listopadowa, 1830.
Polacy mężnie powstają,
Z wrogiem walkę zaczynają.
Któż opisze dzielne czyny,
Jak się biły Polskie syny,
Na polach Stoczka, Dobrego,
Wawru i Dębu Wielkiego!
Próżne były wytężenia,
Jeszcze godzina zbawienia
Dla Polski nie uderzyła,
Choćby nam tak miłą była.*)

*) Wiersz ten ułożyła Paula z Łubieńskich referendarzowa Morawska, matrona wielce zasłużona o dobro Kościoła i Ojczyzny. Umarła licząc 92 lata, dnia 10 Stycznia 1883 r. w Oporowie pod Poniecem. Pamięć jej uczcił piękną mową pogrzebową X. Woliński, proboszcz oporowski.



Pogoń Litewska.

III. Bohaterowie Polscy.

Bohater znaczy tyle co sławny, szlachetny, waleczny wojownik. Polska wydała bardzo wielu sławnych bohatorów. Niektórzy byli królami, np. Bolesław Wielki i Sobieski. Oto szereg najsławniejszych bohaterów polskich, o których każde dziecko polskie bliższą wiadomość powinno posiadać.

Jan Tarnowski. Żył za czasów Zygmunta I i Zygmunta Augusta; sławny ze świetnego zwycięztwa nad Wołochami pod Obertynem, gdzie w 4000 rycerstwa kilkakroć liczniejszego nieprzyjaciela pobił, 50 dział, chorągwie i cały obóz zdobył. To też kiedy z tej wyprawy wracał do Krakowa, sam król sędziwy wyszedł na jego spotkanie i publicznie mu podziękował.

Jan Zamojski, hetman i kanclerz w. koronny żył około r. 1600. W naszych dziejach zajmuje bardzo świetne stanowisko i na następne losy narodu wiele miał wpływu. Ilekroć tego było potrzeba, z

gotowością służył Ojczyźnie. Pobił Austryaków pod Byczyną, torując Zygmuntowi III drogę do tronu polskiego; gromił Szwedów i Wołochów. Na sejmach dawał mądre rady, a prócz tego własnym kosztem w mieście swem Zamościu założył wyższą szkołę czyli akademią. Sam słynął z nauki i zaszczytną pamięć zostawił napisaniem kilku ważnych dzieł.

Karól Chodkiewicz, wojewoda wileński, hetman w. litewski, słynie ze zwycięztwa pod Kircholmem r. 1605, gdzie 3,400 Polaków pobiło 17,000 Szwedów; 9000 na placu trupem położył i o mało samego króla szwedzkiego nie schwytał. Później na czele 35,000 wojska polskiego i 30,000 Kozaków nad 300,000 Turków, którymi sam sułtan dowodził, pod Chocimem świetne i w całym świecie chrześciańskim głośne odniósł zwycięztwo 1621 r.

Również a może jeszcze więcej zasłużył się ojczyźnie hetman **Stanisław Żółkiewski.** Już wcześnie zaczął służyć narodowi, to też król Stefan Batory bardzo go lubił. Za Zygmunta III uśmierzył rozruchy między Kozakami; z Tatarami i Wołochami pomyślnie walczył, a w wojnie szwedzkiej także nieprzyjaciela kilka razy pobił. Najświetniej jednak odznaczył się Żółkiewski w wojnie moskiewskiej. Nietylko bowiem odniósł zwycięztwo w otwartem polu, lecz zdobył nawet stolicę Moskwę, a rodzinę carską Szujskich do niewoli zabrał i do Warszawy zaprowadził.

Mężny Żółkiewski nie miał odpoczynku w swem życiu. Zaledwie jednę kończył walkę, już nowa wojna wyrywała go z domu. Licząc 70 lat życia, wyruszył w pole przeciw Turkom. Niestety! w wojnie tej pod Cecorą, r. 1620 osaczony przez

Turków, gdy oczekiwana pomoc nie nadeszła, sędziwy hetman poległ za wiarę i ojczyznę.

Klęskę cecorską i śmierć hetmana Żółkiewskiego pomścił w rok później, już starzec, Chodkiewicz, w bitwie pod Chocimem, o której wyżej była mowa.

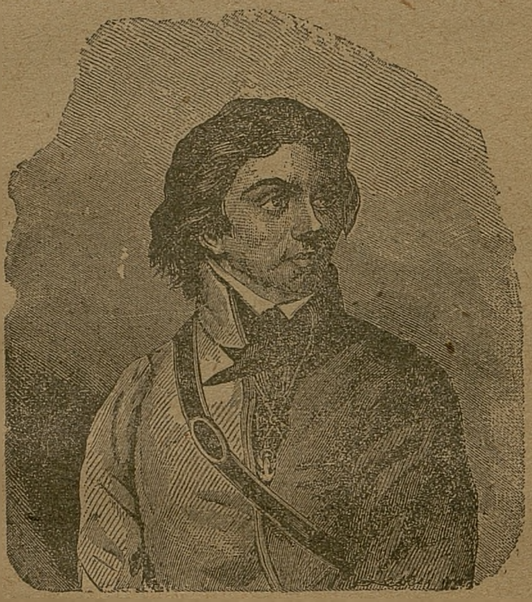
Stefan Czarniecki. Po Bolesławie Wielkim największy nasz wojownik. Oswobodziciel Polski za Jana Kazimierza. Bił Szwedów, Tatarów, Moskali i Kozaków. Walczył daleko w Danii ze Szwedami. Ale trudy te ciągłe i odebrane liczne rany nadwerężyły zdrowie tego bohatera. Wracając z ukraińskiej wyprawy do Polski, w drodze zachorował i wtenczas właśnie mąż ten wielkich zasług, za które się nigdy nagrody nie upominał, otrzymał list od króla, który go hetmanem mia. nował.

Czarniecki nie dojechał do Polski, lecz w drodze w Sokołówce Bogu ducha oddał. Krótko przed zgonem kazał sobie przyprowadzić ulubionego konia, aby się pożegnać z tym wiernym towarzyszem bojów. Koń po śmierci swego pana nie tknął już paszy, a w końcu z żalu wielkiego żyć przestał.

Kazimierz Pułaski. Był naczelnikiem Konfederacyi Barskiej. Bił się mężnie z Moskalami. Bronił Częstochowy. Kiedy nieprzyjaciele górę wzięli, udał się Pułaski do Ameryki, gdzie pomagał Amerykanom do wybicia się na niepodległość. Zginął w bitwie pod Savannah. Imię jego wielbione zarówno w Polsce jak w Ameryce.

Tadeusz Kościuszko, to najukochańszy nasz bohater i najsławniejszy z polskich wojowników na całą ziemię. Bronił wolności w Ameryce; później powrócił do kraju i tu pierwszy powołał lud miejski i wiejski do broni przeciw wrogom Polski.

Od niego biorą początek polscy kosynierzy. Pobił Moskali pod Dubienką i Racławicami. Umarł w Szwajcaryi 1817 r. Zwłoki jego spoczywają w Krakowie, gdzie mu też usypano olbrzymią mogiłę.



Tadeusz Kościuszko.

Henryk Dąbrowski, twórca polskich legionów we Włoszech. Najpiękniej głosi jego pamięć pieśń: "*Jeszcze Polska nie zginęła*", która imię Dąbrowskiego w późne wieki przechowa. Żaden polski bohater nie doznał takiego wysławienia.

Józef Poniatowski. Walczył pod Kościuszką, ale głównie odznaczył się za czasów Księztwa Warszawskiego. Zginął w wielkiej bitwie pod

Lipskiem 1813 r. Zwłoki jego spoczywają w katedrze krakowskiej na Wawelu, obok popiołów Sobieskiego i Kościuszki.

IV. Święci Patronowie Polscy.

Patron jest wyraz, pochodzący z łacińskiego, a znaczy tyle co orędownik, obrońca, wspomożyciel. Mają pojedyńczy ludzie Patronów, potem parafie, biskupstwa i całe kraje. Patronami narodu Polskiego są ci Święci i Błogosławieni, którzy za życia byli Polakami, albo też tacy Święci, których nam Kościół św. dał za Patronów.

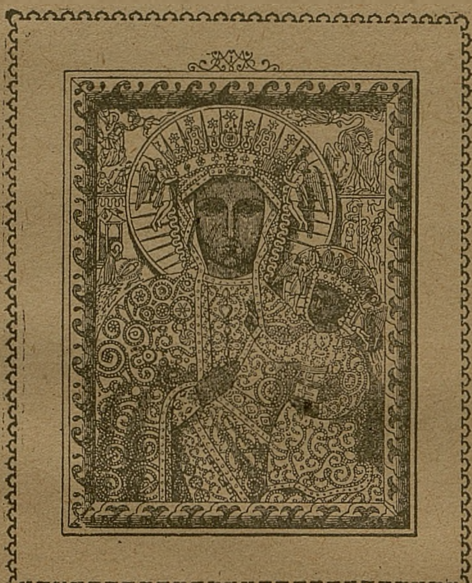
Polska wydała znaczną liczbę swiętych i błogosławionych Polaków i Polek, ztąd też zwana jest Matką Świętych. Choć niektórych nazwiska wam przytoczę. *Św. Stanisław*, biskup krakowski, żył około r. 1074. Był bardzo pobożnym i dobroczynnym. Zabity od Bolesława Śmiałego. Zwłoki św. Stanisława spoczywają w katedrze krakowskiej. *Św. Jacek* z zakonu dominikańskiego. Opowiadał słowo Boże w dalekich krajach, gdyż był w Szwecyi, Rusi, Węgrzech i w tatarskiej ziemi. Czynił za życia bardzo wiele cudów. Dokonał chwalebnego żywota w Krakowie, gdzie w kościele św. Trójcy grób jego się znajduje. *Bł. Czesław*, brat św. Jacka. Opowiadał słowo Boże w Polsce i w Czechach. Oddał Bogu ducha w Wrocławiu, gdzie też pochowany. *Bł. Bronisława*, z zakonu Norbertanek w Krakowie. Zdobiły ją za życia wielkie cnoty, a

mianowicie gorąca pobożność, czystość i pokora. Na jej cześć nazwana góra pod Krakowem wzgórzem Bronisławy. *Św. Jadwiga*, księżna szlązka. Założyła klasztór w Trzebnicy. Wiodła żywot pełen cnót i umartwień. *Św. Kinga*, czyli Kunegunda, królowa Polski. Za jej sprawą sól odkryta w Wieliczce. Ostatnie lata spędziła w klasztorze w Sączu. Rodzoną jej siostrą była *bł. Jolenta*, księżna kaliska, która w Wielkopolsce chwałę Bożą krzewiła. Zwłoki jej spoczywają w Gnieźnie. *Bł. Salomea*, królowa halicka, małżonka Kolomana. Odznaczyła się czystością życia i bogobojnością. Fundowała klasztor w Zawichoście. *Św. Kazimierz*, syn króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka. Wzgardził ziemską koroną, aby wieczną uzyskać. Chodził tajemnie w nocy do kościołów, aby się modlić. Żywił szczególne nabożeństwo do N. Maryi Panny, a nawet hymn na jej cześć ułożył. Wolał życie utracić, niż grzechem się zmazać. Kości jego w Wilnie złożone. Jest to patron szczególny Litwy i młodzieży polskiej. *Św. Jan Kanty*, profesor akademii krakowskiej, jest także patronem młodzieży. Był on wielkim miłośnikiem prawdy. Napadli go razu pewnego zbójcy, a odebrawszy mu pieniądze, zapytali: czy więcej nie ma? Mąż Boży odrzekł, że nie. Gdy już odeszli, przypomniał sobie, że ma w sukni zaszyte pieniądze. Bieży tedy za zbójcami i woła, że nieumyślnie skłamał i oddaje im pieniądze. Czyn ten tak skruszył zbójców, że się nawrócili. *Św. Stanisław Kostka.* Z wszystkich świętych na świecie jest on najmłodszym, gdyż umarł w 18 roku życia. Nie popełnił grzechu śmiertelnego. Zakończył życie w Rzymie, gdzie też ciało jego pochowane. *Św.*

Józafat Kuncewicz, patron Rusi. Został zamordowany za stałość w Wierze.

Tu też wypada wymienić niektórych świętych Polski Patronów, choć ci nie rodzili się na polskiej ziemi. *ŚŚ. Cyryl i Metodyusz.* Nawrócili oni na chrześciaństwo Morawian i Czechów, a że ztamtąd chrześciaństwo do Polski zawitało, przeto zawdzięczamy tym świętym Braciom Wiarę św. Są to patronowie Słowian. *Św. Wojciech.* Był pochodzenia czeskiego. Utwierdzał w Polsce chrześciaństwo za czasów Bolesława Wielkiego. Wiele jest o nim podań i pamiątek na polskiej ziemi. Zabity od Prusaków. Grób jego na środku kościoła katedralnego w Gnieźnie. *Św. Floryan.* Nadany w Polsce za Patrona przez papieża Lucyusza. Zwłoki jego spoczywają w Krakowie. *Św. Wacław*, książę czeski, jest i Polski Patronem. Kościół katedralny w Krakowie jest pod wezwaniem św. Wacława zbudowany. *Św. Joachim*, ojciec N. Maryi Panny, jest Protektorem, czyli szczególnym Orędownikiem Polski, a nade wszystko jest *N. Marya Panna* Opiekunką naszego narodu, gdyż jest nawet Królową Polski. Cześć jej słynie w Polsce od wieków, a mianowicie na Jasnej Górze w Częstochowie, gdzie się przechowuje cudowny obraz Bogarodzicy, kwitnie jej chwała. Tam z blizka i z daleka przybywają pobożni pielgrzymi, aby prosić N. Maryi Panny o wstawienie się za nami do Boga.

CUDOWNY OBRAZ
NAJŚW. MARYI PANNY
W CZĘSTOCHOWIE.



Pocieszycielko ludzi utrapionych,
Pod ciężkiem jarzmem srodze udręczonych,
Do Ciebie z płaczem wołamy znękani:
Królowo Polska! przyczyń się za nami!

V. Uczeni Polscy.

Uczeni Polacy świecili i świecą niby gwiazdy narodowi, roznosząc daleko sławę imienia polskiego. Najsławniejszym z polskich uczonych jest *Mikołaj Kopernik*, ur. 1473, um. 1543. On udowodnił, że nie słońce około ziemi, ale ziemia naokół słońca się obraca, jak o tem mówi wiersz:

"Wstrzymał słońce, wzruszył ziemię,
Polskie wydało go plemię."

Najsławniejszym z dawnych pisarzy dziejów polskich jest *ks. Jan Długosz,* nauczyciel dzieci króla Kazimierza Jagiellończyka. Pisał po łacinie. Pierwszą znaną książką polską jest *Żywot Chrystusa* przez *Baltazara Opecia*, drukowana w Krakowie 1522 r. Jako pierwszy znakomity pisarz, co pisał po polsku zasługuje na wspomnienie *Mikołaj Rej z Nagłowic.* Późniejszy *Jan Kochanowski,* nazwany księciem poetów polskich, pisał pięknym językiem polskim. Trzysta lat minęło od czasu, kiedy żył, a sławną jego pieśń *Kto się w opiekę poda Panu swemu* i wiele innych pieśni i psalmów do dziś śpiewamy i podziwiamy. Umarł 1584. Miał córeczkę Urszulkę, która lat kilka licząc, już składała piękne wiersze. Także wielkim poetą polskim był w owym czasie *Sebastyan Klonowicz*, rodem ze Sulmierzyc w W. Ks. Poznańskiem. Najlepszym jego utworem jest *Flis*, w którym opisuje swą podróż Wisłą do Gdańska. *Piotr Skarga*, pisał najlepszą polszczyzną; był to najsławniejszy polski mówca. W kazaniach przepowiedział upadek Polski. Kto chce dobrze pisać



Mikołaj Kopernik.

po polsku, niech czyta dzieła Skargi. *Jakób Wujek* przełożył pismo św. na język polski.

Wśród ciągłych wojen, a więcej jeszcze za smutnych rządów obu Sasów, z niknącą coraz bardziej świetnością Polski upadała oczywiście oświata. Dopiero za Stanisława Poniatowskiego poznał naród, że jest na złej drodze, niestety za późno, i znowu wziął się do pracy, do podniesienia szkół i oświaty. Odtąd liczymy znowu wielu znakomitych polskich pisarzy, których szereg rozpoczyna *Ignacy Krasicki,* jeden z najsławniejszych. Jego to wiersz:

"Święta miłości kochanej Ojczyzny."

Współcześnie z Krasickim żył biskup *Naruszewicz,* który napisał obszerną i znakomitą *Historyą Narodu Polskiego; Franciszek Karpiński,* poeta, twórca znanej powszechnie pieśni: *Kiedy ranne*

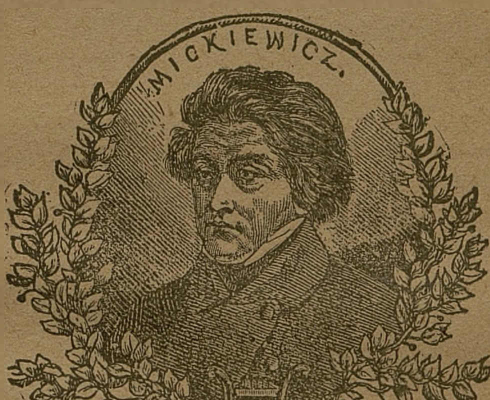
wstają zorze; także zasłynęli wówczas poeci: *Trembecki, Węgierski i Kniaźnin; ks. Piramowicz i ks. Woronicz* byli znakomitymi kaznodziejami, a pijar *Onufry Kopczyński,* napisał pierwszą gramatykę języka polskiego.

Jako opiekun oświaty pozostawił po sobie niezatartą pamięć książę *Adam Czartoryski;* nie mniej zasłużył się około szkół w ziemiach polskich pod panowaniem moskiewskiem *Tadeusz Czacki,* dziejopisarz i mąż wysoce uczony; pomagał mu *Hugo Kołłątaj.* Z pomiędzy innych uczonych mężów owych czasów zasługują na pamięć: *Bogumił Linde,* który wypracował mrówczą iście pracą: *Słownik języka polskiego; Kazimierz Brodziński,* autor Wiesława i wielu innych prac naukowycn; *J. N. Niemcewicz,* którego *Śpiewy historyczne* w każdym domu polskim znajdować się powinny. *Bracia Jan i Jędrzej Śniadeccy,* którzy rodzili się w Żninie, należą także do bardzo uczonych Polaków. *Jan Śniadecki* (ur. 1756 † 1827) pisał uczone dzieła o astronomii, matematyce i geografii. Był rektorem uniwersytetu krakowskiego, a później wileńskiego. Najlepsze jego dzieła są: "Rozprawa o Koperniku" (tłumaczona na język francuzki, angielski i włoski), oraz "Geografia czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi". *Jędrzej Śniadecki* (ur. 1768 † 1838) był lekarzem i profesorem w Wilnie. Napisał dzieło, które mu zjednało nieśmiertelną sławę i które należy do najznakomitszych w języku polskim, jest to: *"Teorya jestestw organicznych".* Bracia Śniadeccy ukształcili wysoko język polski i przyczynili się w wielkim stopniu do wzrostu oświaty w ziemiach polskich.

Wogóle odtąd budzi się w narodzie zamiłowa-

nie do języka ojczystego i mamy już tak znaczny zastęp pisarzy narodowych, że trudno ich wszystkich wymienić. *Adam Mickiewicz*, najsławniejszy polski poeta, napisał *Grażynę, Pana Tadeusza, Konrada Walenroda, Dziady itd.* "*Powrót taty*" umie prawie każde dziecko polskie na pamięć. Umarł 1855 r. Jako króla pieśni pochował go naród w grobach królewskich na Wawelu w Krakowie. Choć jeden wiersz Mickiewicza przytoczę:

"Spólna moc tylko zdoła nas ocalić."



Po nim najznakomitszymi poetami są: *Zygmunt Krasiński i Juliusz Słowacki.* Po tej trójcy następują: *Antoni Malczewski*, który napisał pięknym wierszem sławną *Maryą. Seweryn Goszczyński, Stefan Garczyński, Wincenty Pol*, autor ulubionej Pieśni o Ziemi Naszej, gdzie to zachodzi ów sławny wiersz:

"A czy znasz ty bracie młody,
Twoje ziemie, twoje wody."

Do lepszych poetów polskich należą także:

Ludwik Kondratowicz czyli Syrokomla, *Bohdan Zaleski, Teofil Lenartowicz, Kornel Ujejski;* w ostatnim czasie zasłynął *Asnyk*, żyjący w Krakowie.

Jako powieściopisarz wyróżnił się *Józef Kraszewski;* nikt z Polaków nie napisał tyle co on, a mało mu w całym świecie dorównywa. Z innych odznaczyli się: *Henryk Rzewuski, Ignacy Chodźko, Jan Zacharyasiewicz, Zygmunt Kaczkowski, Tomasz Jeż, Michał Bałucki* a w ostatnim czasie zasłynął *Henryk Sienkiewicz*, autor znanych powieści historycznych: *Ogniem i Mieczem, Potop, Wołodyjowski* itd.

Nad historyą Polski najwięcej pracowali *Joachim Lelewel i Karol Szajnocha,* który pisał prześlicznie o naszej przeszłości, o Bolesławie Chrobrym, o Jadwidze i Jagielle itd. Z innych pisarzy, pracujących nad dziejami narodowemi odznaczyli się nadto: *Jędrzej Moraczewski, Teodor Morawski,* którego *Dzieje narodu polskiego* w 6 tomach posiadają wielkie zalety i *Józef Szujski;* w ostatnim czasie zasłynęli: *Ks. Kalinka, Jarochowski, Korzon i Michał Bobrzyński.*

Jako mówcy kościelni w ostatnich czasach zasłynęli: *ks. Karol Antoniewicz.* Opowiadał słowo Boże w Galicyi, Szlązku i w Wielkopolsce; walczył szczególnie przeciw pijaństwu Mówi on o sobie:

Będę, jak żebrak ubogi, wzgardzony,
Co za żeńcami nikłe zbiera kłoski,
Łzami polewał ojczyste zagony,
I słowo Boże niósł z wioski do wioski.

Jan Chryzostom Janiszewski, biskup-sufragan poznański, odznaczył się jako świetny kaznodzieja i mówca sejmowy; prześliczną jest jego mowa na pogrzebie Karola Marcinkowskiego. *Ks. Aleksy*

Prusinowski przemawiał na obchodach żałobnych za dusze Mickiewicza, Krasińskiego, Lelewela, Czartoryskiego i innych; mąż ten położył bardzo wielkie zasługi dla ludu polskiego przez wydawanie pism: "*Wielkopolanina*" (1848) i "*Wiarusa*", pierwszych pism politycznych ludowych w języku polskim. *Floryan Stablewski*, od 1892 r. arcybiskup gnieźnieński i poznański, zabierał głos wymowny podczas pogrzebów zasłużonych mężów, a w Berlinie bronił z zapałem nieprzedawnionych praw kościoła i narodu. Z licznego szeregu kaznodziejów uwagi godni: *Wł. Chotkowski*, obecnie rektor uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie; Golian, Kantecki, Pelczar, Kubowicz, Jażdżewski itd.

I na polu innych nauk mamy szereg znakomitych pisarzy. *Karol Libelt*, mąż rozległej nauki; *Aleksander Fredro i Józef Korzeniowski*, pisarze dramatyczni; *L. Siemieński*, *Antoni Małecki*, *Stanisław hr. Tarnowski, Piotr Chmielowski itd.*

Z Polek pisała wiele i dobrze *Klementyna Tańska*. *Deotyma* czyli *Jadwiga Łuszczewska*, *Seweryna Duchińska* a w ostatnim czasie *Marya Konopnicka* słynna z prześlicznych polskich wierszy. *Paulina Wilkońska* a w nowszym czasie *Eliza Orzeszkowa* napisały wiele dobrych powieści.

Dla młodego wieku pisali pięknie prócz wielu innych *Jachowicz*, *Jan Chęciński*, *August Jeske*, *Wł. Anczyc i Józef Chmielewski.*

Z muzyków polskich najsławniejszy *Moniuszko*, który umarł w Warszawie 1872 r.; a z malarzy *Jan Matejko*, który umarł w r. 1894; jego obrazy zdumiewają wszystkich ludzi. Był to jeden z pierwszych malarzy świata. Wymalował kazanie X.

Piotra Skargi, Unią Lubelską, Stefana Batorego i inne. Także w Krakowie żyje malarz *Walery Eljasz;* wymalował on śliczny obraz, przedstawiający Sobieską, prowadzącą synów Jana i Marka przed nadgrobek Żółkiewskiego i uczącą ich jak żyć i umierać za Ojczyznę. Jan był później królem polskim, widać zatem, że nauka matki wielki nań wpływ wywarła! *Stachowicz, Smuglewicz, Suchodolski, Simler, Rodakowski,* a szczególnie *Siemiradzki, Brandt, Juliusz Kossak, Andriolli, Grotger itd.* należą do znakomitszych polskich malarzy. Najsławniejszym rzeźbiarzem polskim jest *Wit Stwosz* z Krakowa, który żył około r. 1500.

VI. Krótka wiadomość o Ziemi Polskiej.

Pochodzimy z ziemi polskiej. Nasi przodkowie na tej ziemi żyli i w niej spoczynek znaleźli, a i po nas przyszłe pokolenia polskie tam żyć będą Słuszna tedy, aby o tej ziemi choć króciuchną podać wiadomość.

Nazwa *Polski* podobno od pola pochodzi.

Wielkość Polski była różną w różnych czasach. W początkach była maleńką, później bardzo rozległą. Kolebką narodu polskiego jest Wielkopolska, którą przerzyna rzeka Warta. Przed pierwszym rozbiorem liczyła Polska około 14,000 mil kwadratowych.

Granice Polski. Na północ dotykała Polska brzegów morza Bałtyckiego, a na południe góry Karpaty rozdzielały ją od Węgier. Na zachód graniczyła Polska z Niemcami i Austryą, a na wschód z Rosyą.

Podział Polski. Dzieliła się Polska na 3 główne części, tj. na Wielkopolskę, Małopolskę i Litwę. Dwie pierwsze zwały się razem Koroną.

Płody Polski najgłówniejsze są: zboże, bydło, drzewo, sól i żelazo.

Miasta Polski najsławniejsze: Kraków, Warszawa, Lwów, Poznań, Gniezno, Kruświca, Chełmno, Gdańsk, Toruń, Częstochowa, Wilno, Lublin itd.

Rzeki polskie są najważniejsze: Wisła, królową

rzek polskich zwana, 130 mil polskich długa, Warta, Bug, Niemen, Dniestr, Dniepr, Boh i Odra.

Ludność Polski wynosiła 1772 roku około 10 milionów. Oprócz Polaków mieszkali w Polsce: Litwini, Rusini, Żydzi i Niemcy. Polacy była ogólna nazwa, a Mazurzy, Kujawiacy, Pałuczanie, Krakowiacy, Kaszubi, Szlązacy itd. znaczą także Polaków, ale zamieszkałych w pewnych okolicach.

Obecnie żyje przeszło 14 milionów Polaków, 17 mil. Rusinów i niespełna 1½ mil. Litwinów.

Nauka o ziemi polskiej zowią się geografią Polski.

Kochajmy ojczyznę, żyjmy dla jej chwały,
Bo bez niej w tem życiu pustkami świat cały
Piękne cudze kraje, łudząca ich krasa,
Najpiękniejsza ziemia ta, która jest nasza!

Uwaga! W celu poznania polskiej ziemi poleca się dziełko: **"Podręcznik Geografii Ojczystej,"** zawierający treściwy opis ziem dawnej Polski. Obejmuje 283 strony, 30 rycin i 8 mapek. Cena 60c.

VII. Rocznice Polskie Dziejowe.

Rocznica znaczy, że przed rokiem lub wielu laty zaszło jakie ważne zdarzenie. Dzień śmierci np. rodziców jest dla dzieci rocznicą. Otóż dnie, w których zaszły ważne wypadki historyczne, czyli dziejowe polskie w dawnych czasach, zowią się rocznicami polskiemi. Do pierwszych należą wspomnienia o pięknych, szlachetnych czynach i zwycięztwach, do drugich klęski i nieszczęścia narodowe. Dzień 11 Sierpnia jest wspaniałą rocznicą narodową i wesołą, gdyż w tym dniu 1569 r. Pol-

ska się z Litwą i Rusią w jednę całość połączyła, czyli zawarła ściśle braterstwo. Smutną jest rocznica 10 Października, bo w tym dniu 1794 r. Polacy byli pobici pod Maciejowicami, wskutek czego nastąpił trzeci rozbiór Polski.

Byłoby bardzo do życzenia, aby Polacy ważniejsze rocznice historyczne uroczyście obchodzili. Są różne sposoby obchodów takich rocznic. Przedewszystkiem jeżeli jest sposobność, trzeba od Boga zaczynać, a zatem udać się do kościoła, wysłuchać mszy św. i prosić Boga o błogosławieństwo dla naszej Ojczyzny. Następnie na zebraniach mowami i śpiewem przypomina się ten wypadek, jaki w dniu tym stał się przed laty. Można i jaką niewinną zabawę na pamiątkę tej uroczystości dodać.

I wy dzieci polskie, powinnyście rocznice nasze historyczne obchodzić, gdyż przez to w waszych serduszkach miłość Ojczyzny płonęłaby silniejszym ogniem a co główna, znajomość dziejów ojczystych jakżeby przez to wzrosła. Ach! jakby to było pięknie, gdyby gdzie jaki polski wykształcony chłopczyk lub młodzieniec, albo panienka, co Polskę po Bogu najwięcej kocha, zebrała w takim dniu naokół siebie nieco tej dziatwy, która mało lub nic nie zna historyi polskiej i gdyby opowiedziała, co w dniu tym zaszło ważnego kiedyś w naszej Polsce. Np. dnia 12 Września możnaby opisać obronę Wiednia przez Sobieskiego i Polaków 1683 r. dokonaną. Możnaby opisać przy tej sposobności życie Sobieskiego. Potem wiersz piękny mogłoby które dziecko powiedzieć, np. Odę na stuletni obchód obrony Wiednia przez Kniaźnina, a w końcu możnaby zaśpiewać jaką pieśń polską. Dobry też byłby sposób obchodzenia ro-

cznic odegraniem sztuk odpowiednich, np. w dniu 17 Kwietnia, jako w dzień rocznicy powstania w Warszawie, możnaby odegrać prześliczną kome-



Królowa Jadwiga, Litwin i Polak.

dyjkę: "Batożek", w której jest mowa o Kościuszce. Łatwiej daleko byłoby przedstawić żywe obrazy z dziejów Polski, do rocznicy zastósowane, np.

możnaby przedstawić husarza z skrzydłami; kosyniera; Polaka i Litwina, podających sobie ręce do bratniego uścisku; Polskę z cierniową koroną pod krzyżem w postaci niewiasty; królową Jadwigę z orszakiem; Mieczysława i Bolesława W. na wzór ich posągów w katedrze poznańskiej; dzieci polskie z różnych dzielnic polskich w ubiorach ludowych; Głowacki ze zdobytą armatą itd.

Podług ryciny na str. 82 można urządzić żywy obraz na dzień 11 Sierpnia.

Pomyślcie nad tem dzieci, poradźcie się starszych i obchodźcie nasze rocznice. W tym celu podaję mały kalendarzyk najważniejszych wspomnień ojczystych, z których wiele jest odpowiednich i zasługują, aby je obchodzić lub święcić uroczyście.

Styczeń 9. Dąbrowski tworzy legiony polskie we Włoszech 1797. **20.** Koronacya Władysława Łokietka w Krakowie. Żywy obraz, przedstawiający króla w koronie ze szczerbcem, a przy nim chorągiew z orłem polskim, byłby bardzo w dniu tym odpowiednim, a przytem możnaby dać opis życia i czynów Łokietka, oraz opis koronacyi królów polskich, itd. **22.** Wybuch powstania 1863 r. **25.** Bitwa pod Byczyną 1588 r.

Luty 3. Bolesław Wielki zawiera pokój z Niemcami w Budyszynie 1018 r. na mocy którego aż pod Elbę posunęły się granice Polski. **14.** Chrzest Jagiełły i zaśl. Jadwigi w Krakowie 1386. Bitwa pod Stoczkiem 1831 roku. o której pieśń: *Grzmią pod Stoczkiem armaty.* **19.** Urodzenie Mikołaja Kopernika 1473 r. w Toruniu. **20.** Początek wielkiej bitwy pod Grochowem 1831 r. **28.** Zawiązanie konfederacyi w Barze 1768 r.

Marzec 7. Zaprowadzenie chrześciaństwa w Polsce 965 r. **8.** Sejm prawodawczy w Wiślicy 1347 r. za Kazimierza W. **24.** Powstanie Kościuszki w Krakowie 1794 r. **31.** Bitwa pod Wawrem 1831 r.

Kwiecień 1. Bitwa pod Wielkim Dębem 1831 r. **4.** Bitwa pod Racławicami 1794 r. **7.** Czarniecki zwycięża Szwedów pod Warką 1656 r. **9.** Bitwa pod Lignicą 1241 r. **10.** Zwycięztwo pod Iganiami 1831 r. **17.** Jan Kiliński ogłasza 1794 r. powstanie w Warszawie. **25.** Koronacya Kazimierza W. 1333 w Krakowie. **26.** Trzeci rozbiór Polski 1795 r.

Maj 1. Koronacya Stefana Batorego i Anny Jagiellonki 1576 r. **3.** Sławna konstytucya 1791 r. Mnóstwo o niej pieśni. Śliczna wzmianka w Panu Tadeuszu przez Mickiewicza. **26.** Bitwa pod Ostrołęką. **31.** Kazimierz W. nadaje prawa akademii Krakowskiej 1364 r.

Czerwiec 6. Bitwa pod Szczekocinami 1794 r. **17.** Zgon Bolesława W. 1025 r. i Jadwigi 1399 r. **26.** Przemysław po 217 latach pierwszy raz wskrzesza obrząd koronacyi 1295 r. w Gnieźnie.

Lipiec 4. Bitwa pod Kluszynem 1610 r. **7.** Utworzenie Księztwa Warszawskiego w Tylży 1807 r. **15.** Wielkie zwycięztwo Polaków i Litwinów nad Krzyżakami pod Grunwaldem 1410 r. Pamiątkę tego zwycięztwa obchodzi Kościół Polski, gdyż kapłani podczas Mszy św. składają Bogu za tę łaskę dziękczynienie. **17.** Bitwa pod Dubienką 1792 r.

Sierpień 11. Połączenie Polski z Litwą i Rusią 1569 r. w Lublinie. **14.** Bolesław Wielki zdobywa Kijów 1018 r.

Wrzesień 6. Zgon Sowińskiego 1831 r. pod Warszawą. **12.** Obrona Wiednia 1683 r. przez Sobieskiego. **27.** Sławne nad Szwedami zwycięztwo pod Kircholmem 1605 r.

Październik 7. Klęska pod Cecorą 1620 r. **10.** Bitwa pod Chocimom 1621 r. Bitwa pod Maciejowicami 1794 r. **15.** Zgon Kościuszki 1817 r. w Szwajcaryi. **19.** Książe Józef Poniatowski ginie w Elsterze 1813 r. **23.** Promieniści w Wilnie (Zan, Mickiewicz itd.) osadzeni w więzieniu 1823 r.

Listopad 4. Rzeź Pragi 1794 r. **5.** Zgon Kazimierza W. 1370 r. **28.** Zgon Adama Mickiewicza 1855 r. **29.** Powstanie w Warszawie 1830.

Grudzień 16. Czarniecki bije Szwedów na wyspie Alsen. **26.** Szwedzi ustępują z pod Częstochowy 1655 r.

VIII. Koronacya Królów Polskich.



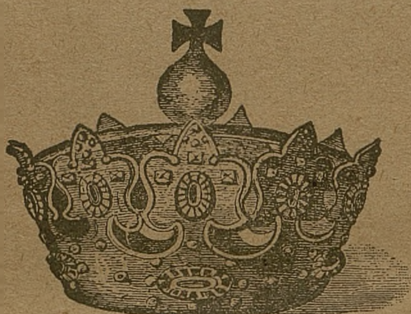
Szczerbiec.

Król w Polsce nabywał dopiero wtedy istotnej władzy, skoro był ukoronowany. Obrząd uroczysty, podczas którego nadawano królowi królewską władzę, zwał się koronacyą. Do koronacyi używa się: korona, którą wkładano na głowę królowi, dalej berło, jabłko koronacyjne, miecz Szczerbiec i tron. Najważniejszym przedmiomet była korona, ztąd cały obrząd przybrał nazwę koronacyi. Głowa jest najważniejszą częścią ciała u człowieka, zatem korona, zdobiąca głowę, wyrażała wywyższenie *króla* nad wszystkich innych. Berło oznacza władzę karania, jabłko koronacyjne przedstawia świat, w którym się znajduje królestwo, miecz Szczerbiec przypominał królowi, że miał bronić wiary i narodu.

Z początku byli koronowani królowie polscy w Gnieźnie, później od Łokietka w Krakowie, w kościele katedralnym na Wawelu. Podczas uroczystego nabożeństwa podawał arcybiskup gnieźnieński królowi miecz, berło i jabłko, a w końcu wkładał mu na głowę koronę i osadzał na tronie, ogłaszając ukoronowanego królem polskim. Zbie-

rały się tłumy Polaków w Krakowie, wszyscy cieszyli się serdecznie, że znowu mają króla.

Oto wyobrażenie korony, którą zwykle królowie polscy byli koronowani. Kazał ją zrobić Bolesław Wielki, ztąd zowie się koroną Bolesławowską. Była ona ze złota, ozdobiona 474 drogiemi kamieniami. Z początku używano za berło włóczni św. Maurycego, jest to zatem najstarsze berło



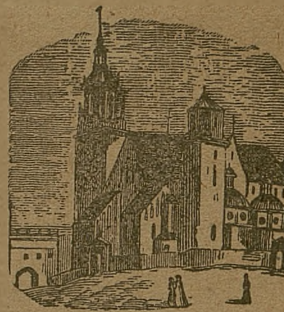
Korona Bolesławowska.



Włócznia św. Maurycego.

polskie. Włócznia ta znajduje się dotąd w Krakowie. Jabłko koronacyjne było złote, ozdobione krzyżem, zwało się tak dla tego, że miało kształt jabłka. Szczerbiec był to miecz, prosty, którym Bolesław Wielki uderzył w bramę Kijowa, a że się przez to wyszczerbił, ztąd nazwa Szczerbiec. Tron było to wspaniałe krzesło, na którem siadał król, ubrany w szaty koronacyjne. Koronę i inne kosztowności przechowywano w skarbcu koronnym w Krakowie. Roku 1794 został skarbiec polski

złupiony, wtedy zniknęły nasze drogie zabytki narodowe. Korona jednakże główna, gdyż były także inne, podobno przechowuje się w rękach wiernych synów narodu, aby nią kiedyś uwieńczyć czoło przyszłego króla polskiego, gdy go nam Pan Bóg dać raczy.



Kościół katedralny w Krakowie.

IX. Poczet książąt i królów polskich.

Okres I. Od najdawniejszych czasów, do zaprowadzenia chrześciaństwa w Polsce r. 965.

Lech I. około 550 r. Wizymir. Dwunastu wojewodów. **Krakus. Wanda.** Dwunastu wojewodów raz drugi. Przemysław Złotnik czyli Leszek I. Leszek II. Leszek III. Popiel I. Popiel II. **Piast** około 860 r. w Kruświcy. Żona Rzepicha.

Pewne Dzieje Polski.

Ziemowit, syn Piasta około 860 roku.
Leszek IV, syn Ziemowita około 893 r.
Ziemomysł około 921 r.

Okres II. Polska podbijająca (965—1139).

Mieczysław, syn Ziemomysła, od r. 962 do 992.
Bolesław Wielki, od r. 992—1025.
Mieczysław II., od r. 1025—1034.
Bezkrólewie od 1034—1040.
Kazimierz Odnowiciel od 1040—1058.
Bolesław Śmiały od 1058—1079.
Władysław Herman od 1081 do 1102.
Bolesław Krzywousty od 1102 do 1139.

Okres III. Polska w podziałach (1139—1333).

Władysław II od 1139 do 1149.
Bolesław Kędzierzawy od 1149 do 1173.
Mieczysław III Stary od 1173—1178.
Kazimierz Sprawiedliwy od 1178—1194.
Leszek Biały i Mieczysław Stary od 1194—1202.
Władysław Laskonogi od 1203—1206.
Leszek Biały, drugi raz od 1207—1227.
Bolesław Wstydliwy od 1227—1279.
Leszek Czarny od 1279—1288.
Do r. 1295 ubiegają się różni książęta o panowanie.
Przemysław 1295 r. Panował 7 miesięcy.
Władysław Łokietek raz pierwszy 1296—1300.
Wacław, król czeski od 1300—1305.
Władysław Łokietek, powtórnie 1305—1333.

Okres IV. Polska kwitnąca (1333—1586).

Kazimierz Wielki od 1333—1370.
Ludwik, król węgierski i polski od 1370—1382.
Bezkrólewie od 1382—1384.
Jadwiga od 1384—1386.
Władysław Jagiełło od 1386—1434.

Władysław Warneńczyk od 1434—1444.
Kazimierz Jagiellończyk od 1447—1492.
Jan Olbracht od 1492—1501.
Aleksander od 1501—1506.
Zygmunt I Stary od 1506—1548.
Zygmunt II August od 1548—1572.
Bezkrólewie od 1572—1574.
Henryk Walezy 1574 r. Panował 5 miesięcy.
Stefan Batory od 1576 do 1586.

Okres V. Polska upadająca (1586—1795).

Zygmunt III od 1587—1632.
Władysław IV od 1632—1648.
Jan Kazimierz od 1648—1668.
Michał Wiśniowiecki od 1669—1673.
Jan III Sobieski od 1674—1696.
August II od 1697—1704 pierwszy raz.
Stanisław Leszczyński od 1705—1709.
August II wraca i panuje powtórnie od 1709—1733.
August III od 1733—1763.
Stanisław August Poniatowski od 1764—1795.

X. Pytania i łamigłówki z Dziejów Polski.

Dobrzeby było, aby rodzice, nauczyciele, a nawet dzieci dzieciom zadawali z dziejów Polski pytania i zagadki. Przez to krzewiłaby się lepiej znajomość historyi polskiej, tak bardzo potrzebna. Przytaczam tu jako wzór pewną liczbę takich zagadnień.

1) Przez *m* — w lasach jestem znany;
Przez *d* — od ludzi wciągany:
Przez *Cz* — brat wielce kochany;
Przez *L* — założyciel grodu,
Nawet polskiego narodu,
Co przybył do nas od wschodu.

2) Komu, gdzie i dla czego usypał naród polski mogiły?

3) Moje trzecie
Na nogach waszych znajdziecie.
Pierwsze i drugie drzewa okrywają,
A dębowych garbarze używają;
Całość oznacza króla polskiego,
Czy wiecie, dzieci lube, którego?

4) Wymień książąt i polskich od Lecha do Kazimierza Wielkiego.

5) Który z królów polskich daje piękny przykład miłości ku rodzicom?

6) Pierwsze i trzecie
W stajni znajdziecie
Jest to imię zwierza zdrobniałe,
Które bywa bardzo wspaniałe.
Pierwsze i drugie rośnie w ogrodzie;
Zaś całość sławna w naszym narodzie,
Jest to Polak z wieku piętnastego,
Znany w świecie z odkrycia ważnego.

7) Są dwa wyrazy. Pierwsze oznacza co każdy człowiek, a nawet dziecko posiada. Często też to widać po obiedzie. Drugi zaś wyraz znaczy to, co głównie dziecko posiada, choć ma to też garneczek, igła, ale nie ma szklanka.

Gdy te dwa wyrazy złączysz, będziesz miał nazwisko wielkiego w dziejach Polski męża, na którego wspomnienie radość i rzewność za serce chwyta. Posiada on pomnik nie z granitu, marmuru lub kruszcu, a przecież trwalszy i wyższy nad wszystkie pomniki na polskiej ziemi. Teraz wiesz już zapewne, miłe dziecię polskie, co ta zagadka znaczy.

8) Czy mnie z przodu czy z tyłu przeczytasz,
Zawsze to samo imię powitasz.
Imię to niewiasty wielbione,
Co polską nosiła koronę.

9) Którego roku i w którem mieście nastąpiło ostateczne Polski z Litwą połączenie?

10) Jest wyraz z dziesięciu zgłosek złożony. Pierwsze dziesiąte, drugie dziesiąte, trzecie dziesiąte, czwarte dziesiąte, piąte dziesiąte, szóste dziesiąte i siódme dziesiąte znaczy tyle co *ledwie*, a całość oznacza Polaków, co przed nami żyli i byli naszymi przodkami.

11) Jak się trzej bracia zwali
W dawne czasy one?
Gdy się z sobą rozstali,
Każdy szedł w swą stronę.
A kto wie po lat ile
Gdy się znów spotkali
Uściskali się mile
I cóż tu zdziałali?
I co ze zdarzenia tego
Dotąd jest pamiętnego?

12) Kołodziej, rzemieślnik czynny
I poczciwy i gościnny,
Już nie żyje lata dawne,
Imię przecież jego sławne.
Najsławniejszy z kołodziejów!
Kto się uczył Polski dziejów,
Chociaż może niedokładnie,
Imię jego zaraz zgadnie.

13) Pierwsze w lasach się spotyka,
Drugi wyraz u rolnika,

Zaś trzeci znajdziecie,
Głoską w alfabecie
Wszystko, gdy się zrasta
Powstaje niewiasta,
Cnotliwa i bogobojna
Dla kościołów bardzo hojn

14) Który ci się z królów polskich najwięcej podoba i dla czego?

15) Wymień książąt i królów polskich ale wspak, tj. zacznij od Stanisława Poniotowskiego, a zakończ na Lechu.

16) Które Polki są najwięcej sławne?

17) Moje drugie to odraża,
Nawet często bojażń stwarza,
Pierwsze z trzeciem gdy złączycie,
Coś takiego zobaczycie,
Co bardzo chętnie pijecie,
I u roślin to znajdziecie.
Całość: nasz bohater dzielny,
W dziejach Polski nieśmiertelny.

18) Wypisać książąt i królów polskich w taki sposób, że na czele będzie ten, co najdłużej panował, a na końcu wymienić tego, który najkrócej panował.

19) Jest wyraz z czterech zgłosek złożony. Całość potrzebuje koniecznie pierwszego i drugiego, które się składa głównie z żelaza. Pierwsze i trzecie są zwierzęta dobrze wam znane. Całość oznacza siłę, która się zapewne przyczyni do rozstrzygnięcia przyszłych losów naszego narodu.

20) Sam jeden jestem na świecie. Byłem niegdyś bardzo sławny. Jak śnieg czystą moja szata. Trudno powiedzieć: czy ja żyję, lub nie żyję. Twemu sercu jestem drogim, choć mnie nigdy nie widziałeś i nie ujrzysz może. Niby ptak i nie ptak — niby duch i nie duch. Lat tysiąc a podobno i więcej nademną się przesunęło. Warto sobie łamać nad mojem znaczeniem głowę, gdyż nietylko przeszłość i przyszłość łączę, ale jestem znakiem nadziei, chwały i wolności.

21) Wymień głównych polskich uczonych.

22) Jak się nazywa ten bohater polski, który zginął, broniąc wolności w Ameryce?

23) Główne rzeki i miasta polskie.

24) Co wiesz o Czechach i ile razy jest w tej książeczce o nich mowa.

25) Jestem sławna w całym świecie,
Wiele dźwigam na mym grzbiecie:
Drzewo, zboże, polskie zboże,
Co to idzie het za morze.
Nieraz byłam krwią zbroczoną,
Z dzieci polskich wytoczoną.
Miasta, wioski, gaje, bory,
I kościoły, piękne dwory,
Wszystko widzę w mym przechodzie,
Aż nie zniknę w wielkiej wodzie.

26) Pod którym rządem mają obecnie Polacy najlepiej, a pod którym najgorzej?

27) Kto to byli Tatarzy? kto Krzyżacy? kto Kozacy?

28) Co wiesz o Słowianach?

29) Jak się zowią różni wrogowie Polski?

30) Czemu dzieci polskie powinny się uczyć pilnie historyi polskiej?

31) Który król zaprowadził w Polsce poczty?

32) Opowiedz kilka pięknych przykładów z dziejów Polski.

33) Którego roku była bitwa pod Grunwaldem? którego pod Chocimem?

34) Święci Patronowie Polscy i Patronki najważniejsi, oraz krótka o nich wiadomość.

35) Ile razy powstawali Polacy, aby się dobić niepodległości?

36) Ułóż łamigłówkę lub pytanie z dziejów Polski.

37) Pierwsze trzecie
U ludzi silnych znajdziecie;

Trzecie pierwsze w wodzie pływa,
Często zeń potrawa bywa.
Drugie trzecie, gdy śnieg wieje,
Budzi w podróżnym nadzieję,
Całość znaczy króla mężnego
W dziejach Polski wsławionego.

38) Który król polski przeniósł stolicę do Krakowa, a który do Warszawy?

39) Wymień Polaków których nazwiska zaczynają się od głoski K. a o których jest mowa w niniejszej książeczce itp.

40) Jest zwierzę w wodzie przebywające, które pewien czas i bez wody żyć może. Dodaj na początku głoskę, w końcu zaś dwie głoski, a będziesz miał sławne polskie miasto. Zamień dwie ostatnie głoski na inne, a powstanie mąż, który to miasto założył.

41) Wymień wielkie bitwy, w których Polacy zwyciężyli.

Rodzice i przyjaciele dziatwy niech zachęcają dzieci do rozwięzywania powyższych pytań i łamigłówek przez udzielanie pochwał i nagród.

SPIS RZECZY.



1 2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12